

Prof. dr hab. Stanisław Ciesielski
Prof. dr hab. Wojciech Materski
Prof. dr hab. Andrzej Paczkowski

REPRESJE SOWIECKIE WOBEC POLAKÓW I OBYWATELI POLSKICH

W Polsce komunistycznej nie były możliwe całościowe badania represji sowieckich wobec Polaków i obywateli polskich innych narodowości. Ze względu na brak dostępu do podstawowej dokumentacji niewiele też mogła zrobić — mimo poważnych wysiłków — polska emigracja polityczna. Rozwój badań nastąpił dopiero w latach dziewięćdziesiątych, gdy realny okazał się dostęp do archiwów po-sowieckich.

Wcześniejsze publikacje historyków (głównie emigracyjnych) z konieczności opierały się na stosunkowo skromnej podstawie źródłowej — orientacyjnych obliczeniach przedstawicielstw polskich w ZSRR w latach 1941–43 oraz relacjach i wspomnieniach represjonowanych (przetrzymany w obozach specjalnych i obozach pracy, aresztowanych, deportowanych). Niektórzy historycy polscy nadal powtarzają za historiografią emigracyjną szacunki, określające liczbę obywateli polskich represjonowanych w ZSRR i pod okupacją sowiecką po 1939 roku na 1,5–2 mln osób. W porównaniu z tymi liczbami dane oparte na aktualnej wiedzy okazują się znacznie niższe. Niniejszy raport, uaktualniony w stosunku do pierwszego wydania, które ukazało się w kwietniu 2000 roku pod patronatem Ministerstwa Sprawiedliwości RP, jest próbą zsumowania zweryfikowanych danych o stratach polskich na Wschodzie. Obrazuje on obecny stan wiedzy na temat represji sowieckich.

Jak wynika z dotychczasowego doświadczenia, rzetelne udokumentowanie represji wobec Polaków na Wschodzie jest możliwe, pod warunkiem prowadzenia intensywnych prac porównawczo-weryfikacyjnych oraz dalszego dostępu do po-sowieckich archiwów. Możliwe jest w bliskiej perspektywie imienne upamiętnienie niemal połowy represjonowanych.

Dokumentowanie polskich losów w Gułagu było jednym z podstawowych celów założonego w konspiracji (1987) Archiwum Wschodniego. Jego prace kontynuuje Ośrodek KARTA, zarejestrowany w 1990 roku jako fundacja. Dane dotyczące osób, które stały się ofiarami sowieckiego reżimu, najpierw gromadzone były przede wszystkim w postaci ankiet — na ich podstawie powstała komputerowa baza danych: „Indeks Represjonowanych”. Odkąd możliwy stał się dostęp do archiwaliów sowieckich, zaczęła być do niej wprowadzana dokumentacja masowa ze wszystkich możliwych źródeł — głównie imienne wykazy represjonowanych. W sumie w tak tworzonej bazie znajduje się obecnie około 676 000 imiennych re-

kordów, które dotyczą zdecydowanie mniejszej liczby osób (informacja o danej osobie z każdego źródła wprowadzana jest odrębnie).

Równocześnie możliwe stało się usystematyzowanie kategorii sowieckich represji i podjęcie w ich ramach całościowych badań statystycznych i porównawczo-weryfikacyjnych, prowadzonych przez zespół „Indeksu Represjonowanych” przy współudziale partnerów z kraju i zagranicy (wymienieni na trzeciej stronie okładki).

Właściwe prace badawcze zostały poprzedzone kwerendami w archiwach polskich, a przede wszystkim posowieckich — możliwymi dzięki współpracy najpierw z rosyjskim Stowarzyszeniem „Memoriał”, a potem także innymi partnerami na Wschodzie. Dzięki nim odnaleziono wiele źródeł niezbędnych do weryfikacji poszczególnych kategorii represji. Uzyskane dane zostały opracowane, w przypadku materiałów rosyjskich — przetłumaczone na język polski i skomputeryzowane. Pozwoliło to na rozpoczęcie właściwych analiz porównawczo-weryfikacyjnych.

Prace obejmują wybrane grupy w danej kategorii represji, ich wynikiem są skomputeryzowane zestawienia osób represjonowanych. Zawierają one podstawowe dane personalne (pozwalające zidentyfikować osobę), podstawowe fakty związane z represjami, wskazanie źródeł wraz z dokładnymi adresami archiwalnymi, pod którymi znajdują się informacje o tej osobie. Dzięki komputeryzacji możliwe jest szybkie dotarcie do nich oraz uzupełnienie danych w przypadku pojawienia się nowego materiału źródłowego.

Wszystkie zweryfikowane zestawienia są sukcesywnie udostępniane w komputerowej bazie danych Internetowego Centrum „Indeksu Represjonowanych” (www.indeks.karta.org.pl). Obejmująca również wybrane sowieckie wykazy podstawowe, baza internetowa daje możliwość przeszukiwania danych dotyczących przeszło 150 tysięcy represjonowanych.

Zweryfikowane biogramy są również publikowane w postaci alfabetycznych wykazów w serii książkowej *Indeks Represjonowanych*. Do chwili obecnej ukończonych zostało czternaście zestawień w trzynastu tomach:

- I. **Rozstrzelani w Katyniu** (4410 osób) — jeńcy polscy z Kozielska, rozstrzelani w kwietniu–maju 1940.
- II. **Rozstrzelani w Charkowie** (3739) — jeńcy polscy ze Starobielska, rozstrzelani w kwietniu–maju 1940. Zawiera suplement — 240 osób, które zostały przewiezione do innych obozów i więzień, a zatem uniknęły egzekucji.
- III. **Rozstrzelani w Twerze** (6314) — jeńcy polscy z Ostaszkowa, głównie funkcjonariusze państwowi, rozstrzelani w kwietniu–maju 1940 w Twerze i pogrzebani w Miednoje.
- IV. **Uwięzieni w Borowiczach** (5795) — internowani w obozie jenieckim nr 270 w obwodzie nowgorodzkiem w latach 1944–49.
- V. **Jeńcy w Griazowcu i Suzdalu** (3640) — jeńcy wojenni 1939 roku przetrzymywani w obozach sowieckich do sierpnia 1941.
- VI. **Aresztowani w rejonie Lwowa i Drohobycza** (5822) — aresztowani przez organa sowieckie między wrześniem 1939 a czerwcem 1941.
- VII. **Uwięzieni w Stalinogorsku** (6326) — aresztowani w latach 1944–45, internowani w obozie kontrolno-filtracyjnym nr 283 i jenieckim nr 388 w obwodzie moskiewskim.

- VIII. *Uwięzieni w Donbasie i pod Saratowem* (4782) — wywiezieni z Wilna w 1945 roku, internowani w obozach kontrolno-filtracyjnych nr 240 w Donbasie (Stalino) i nr 0321 pod Saratowem.
- IX. *Jeńcy zmarli i zaginieni* (1785) — jeńcy wojenni 1939 roku zmarli w obozach jenieckich NKWD w latach 1939–41 oraz jeńcy zaginieni w czasie ewakuacji obozu lwowskiego latem 1941.
- X. *Więźniowie łagrów w rejonie Workuty* (4105), cz. I — aresztowani w latach 1939–44 i uwięzieni w łagrach rejonu workuckiego.
Więźniowie łagrów w rejonie Workuty (5690), cz. II — aresztowani po 4 stycznia 1944 i uwięzieni w łagrach rejonu workuckiego.
- XI. *Jeńcy w Juży* (9567) — jeńcy wojenni 1939 roku, skoncentrowani latem 1941 w obozie jenieckim NKWD w Juży.
- XII. *Jeńcy obozu lwowskiego* (12 002) — jeńcy wojenni 1939 roku, skoncentrowani latem 1941 w obozie jenieckim NKWD w Starobielsku.
- XIII. *Uwięzieni w Ostaszkowie i Riazaniu* (4307) — internowani, którzy w latach 1944–47 przeszli przez obozy jenieckie nr 41 i nr 178–454 NKWD–MWD ZSRR.

Tak dokładne ustalenia (w większości zestawień możliwy błąd zweryfikowanej liczby represjonowanych szacowany jest na mniej niż jeden promil) stwarzają szansę na weryfikację całych kategorii represji. Na podstawie wybranych, dokładnie zbadanych i opracowanych grup można ustalić stopień prawdziwości całej sowieckiej dokumentacji statystycznej, a tym samym uściślić ostatecznie liczbę represjonowanych Polaków i obywateli polskich w ZSRR. Wiele rozstrzygnięć niniejszego raportu, bazującego na możliwie pełnej literaturze przedmiotu, znajduje potwierdzenie w szczegółowych ustaleniach „Indeksu Represjonowanych”.

REPRESJE PRZED II WOJNĄ ŚWIATOWĄ

Rekonstruując obraz represji wobec Polaków i obywateli polskich po 17 września 1939, zespół opracowujący raport zwrócił uwagę także na represje lat trzydziestych, które dotknęły Polaków — obywateli ZSRR. Chodziło przy tym raczej o zarysowanie bezpośredniego kontekstu wydarzeń lat 1939–41 i późniejszych, niż wyczerpujące przedstawienie zagadnienia. Dlatego też przytoczone tutaj informacje o okresie do września 1939, jako zarysowane wybiórczo i w sposób niepełny chronologicznie, nie znalazły się w tabeli zawartej w *Podsumowaniu*. Przedstawienie pełnego obrazu represji, które dotknęły Polaków z rąk bolszewików po przewrocie październikowym 1917 roku nie mieściło się dotąd w realizowanych przez Ośrodek KARTA projektach. Bardzo ważne byłoby podjęcie tego tematu w przyszłości.

Część środowisk Polaków skoncentrowanych w zachodnich obwodach Ukraińskiej i — w mniejszym stopniu — Białoruskiej SRR (późniejsze rejony narodowościowe Marchlewszczyzna i Dzierżyńszczyzna) świadomie nie skorzystała z funkcjonującej do 1924 roku procedury opcyjnej, przewidzianej w kończącym wojnę polsko-bolszewicką traktacie pokojowym, tzw. traktacie ryskim. W zamyśle bolszewickiego kierownictwa, w kolejnej „kampanii polskiej” ci właśnie sowieccy Polacy mieli być użyci do agresji na II Rzeczpospolitą jako rezerwa kadrowa przyszłej polskiej Armii Czerwonej. Zaczątki takiej armii zorganizowano w roku 1920. Koncepcja ta była podtrzymywana i doskonalona do końca lat dwudziestych.¹

Polityka w stosunku do sowieckich Polaków zmieniła się radykalnie wraz z przejściem ZSRR do fazy forsownej kolektywizacji, do której środowisko to odniosło się bardzo niechętnie. W konsekwencji, w latach trzydziestych Polaków — obywateli sowieckich, zamieszkałych głównie na terenie Białoruskiej i Ukraińskiej SRR, dotknęły masowe aresztowania (bardzo często kończące się wyrokami śmierci) i deportacje. Ich pierwsza fala miała miejsce w latach 1930–33, kiedy to odbywała się akcja „likwidacji kułaków jako klasy”. Jej ofiarami w zachodnich rejonach Ukraińskiej SRR (w mniejszym stopniu Białoruskiej SRR) padło wielu Polaków. Polskie gospodarstwa były większe, lepiej prowadzone, a gospodarze niechętni kolektywizacji, dlatego — w myśl zalecenia terenowych instancji partyjnych — poszły na „pierwszy ogień” akcji rozkułaczania.² Te wczesne wywózki Polaków — obywateli sowieckiej Ukrainy nie są wyszczególnione w dostępnych statystykach „rozkułaczania”. W ocenie obserwującego ten proces Konsulatu RP w Charkowie, prawdopodobnie wywieziono wtedy nie mniej niż 10 tysięcy Polaków.³ Być może jest to szacunek zawyżony.

Inną kwestią, na ogół pomijaną, jest przeprowadzone w sposób mniej brutalny i bezwzględny przesiedlenie ludności polskiej w 1935 roku — do wschodnich rejonów Białoruskiej i Ukraińskiej SRR, będące podstawowym elementem akcji „poprawy bezpieczeństwa pasa nadgranicznego”. Do obwodu charkowskiego, dniepropietrowskiego i donieckiego wywieziono wówczas ponad 9 tysięcy rodzin (gospodarstw), czyli około 40 tysięcy osób (bez poddania ich rygorowi zesłania).⁴

Masową akcją deportacji Polaków z Ukraińskiej SRR poprzedziła latem 1935 decyzja o wyrzuceniu z Komunistycznej Partii (bolszewików) Ukrainy całego kie-

rownictwa polskiego rejonu narodowościowego — Marchlewszczyzny.⁵ W październiku 1935 ogłoszono oficjalną decyzję o rozwiązaniu rejonu. Po antypolskiej kampanii propagandowej, wiosną 1936 rozpoczęły się masowe represje. Stanowiąca podstawę deportacji uchwała Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z 28 kwietnia 1936⁶ określała liczbę podlegających jej gospodarstw polskich (i łącznie z nimi potraktowanych niemieckich) na 15 tysięcy. Szacowano, iż będzie to w sumie około 45 tysięcy osób. W drugiej połowie 1936 roku do Kazachskiej SRR przesiedlono jednak mniej rodzin (gospodarstw) — ponad 14 tysięcy „Niemców i przeważnie Polaków”.⁷ Poza mieszkańcami wsi z pasa nadgranicznego, deportacją tą objęto także rodziny polskie z miast — Nowogrodu Wołyńskiego, Płoskirowa i Żytomierza.

Ponieważ — jak podsumowując akcję obliczyło NKWD — średnia liczba osób w gospodarstwach poddanych deportacji wyniosła nie 3 osoby, jak zakładano, lecz 4,8, należy przyjąć, że objęła ona ponad 67 tysięcy osób; w tym liczbę Polaków szacować można na około 50 tysięcy. Jest to szacunek wyższy niż w większości literatury przedmiotu, opierającej się na wyjściowym dokumencie deportacyjnym, a nie końcowej dokumentacji sprawozdawczej. Ostatnio ujawnione dokumenty wskazują w sposób wiarygodny, iż deportacje 1936 roku objęły znacznie więcej, bo blisko 20 tysięcy gospodarstw. W rezultacie liczbę represjonowanych należy podnieść do 96 tysięcy, z czego liczba Polaków może sięgać nawet 70 tysięcy.⁸

Akcją deportacyjną objęto też tysiące Polaków z Białoruskiej SRR. O skali tych represji nie mamy wiarygodnych danych. Wiemy tylko, iż deportacje białoruskich Polaków, głównie do Kazachstanu, miały miejsce znacznie później niż te przeprowadzone na Ukrainie. Wywózki z terenu utworzonego w 1932 roku polskiego rejonu narodowościowego (tzw. Dzierżyńszczyzny) rozpoczęły się wiosną 1938 i objęły „prawie całą ludność polską”⁹, przy czym nie są znane żadne liczby.¹⁰ Zważywszy, iż w drugiej połowie lat trzydziestych Dzierżyńszczyzna liczyła około 45 tysięcy ludności, w tym około 50 procent mieszkańców polskiego pochodzenia, przyjmijmy roboczo, że było to nie mniej niż 20 tysięcy osób.

Bardzo mało ustalono na temat represji przeciw Polakom — obywatelom sowieckiej Białorusi przed tzw. wielką czystką (wielkim terrorem). Nie ma danych dotyczących strat żywiołu polskiego w trakcie operacji „rozkułaczania” wsi białoruskiej, deportacji z lat 1930–33. Znamy tylko liczby, którymi posłużył się w lutym 1933 przewodniczący Państwowego Zarządu Politycznego (OGPU) BSR Leonid Zakowski. Zgodnie z jego wystąpieniem na plenum KC KP(b) Białorusi, tylko w latach 1932–33 NKWD Białoruskiej SRR „aresztowało na wsiach białoruskich około 30 tysięcy kontrrewolucyjnych, kułackich, bandyckich, politycznych elementów”¹¹. Można założyć, iż większość aresztowanych była polskiego pochodzenia.

Jakikolwiek szacunek może tu być mylący, ale za wymagający dalszych badań punkt wyjścia można przyjąć 20 tysięcy osób narodowości polskiej — wyłączony-
szy represje lat 1937–38.

Wstępem do represji lat 1937–38 była tzw. sprawa Polskiej Organizacji Wojskowej, sfabrykowana w początkach lat trzydziestych jako jedna z kilku prowokacji wymierzonych w mniejszości narodowe Ukraińskiej SRR. Represjonowanym wymierzano na ogół karę 3 lat łagrów, ale po powrocie trafiali oni na listy osób prze-

znaczonych do rozstrzelania w ramach akcji represyjnej lat 1937–38. Kwestia ta jest trudna do precyzyjnego oszacowania, niemniej jako pułap roboczy dla dalszych badań przyjąć można liczbę tysiąca osób represjonowanych na Ukrainie w ramach tej pierwszej „sprawy POW”.

Główna i najbrutalniejsza fala represji wymierzonych w sowieckich Polaków miała miejsce w latach wielkiego terroru 1937–38. Materiał zgromadzony w trakcie „przesłuchań” ofiar „sprawy POW” na Ukrainie posłużył narkomowi spraw wewnętrznych ZSRR Nikołajowi Jeżowowi do rozszerzenia tej prowokacji na skalę ogólnopaństwową.¹² Zasadnicze uderzenie w „polskie grupy szpiegowsko-dywersyjne”, czyli tzw. polska operacja NKWD, miało miejsce między 20 sierpnia a 20 listopada 1937. Tych, którym „udowodniono aktywność”, natychmiast rozstrzeliwano; „biernych” skazywano na kary od 5 do 10 lat łagrów. W dalszych miesiącach represjom poddano kolejne tysiące osób, których nazwiska pojawiły się w trakcie „przesłuchań” w sierpniu–listopadzie 1937.

Jak już dziś wiadomo, w przeprowadzonej od sierpnia 1937 do września 1938 akcji represjonowano 21 tysięcy mieszkańców Białorusi, w tym ponad 9 tysięcy Polaków.¹³ Z materiałów sprawozdawczych NKWD BSRR i NKWD ZSRR wiemy, iż z pierwszych 15 747 spraw rozpatrzonych do 1 czerwca 1938 aż w 14 037 przypadkach zapadły najwyższe wyroki.¹⁴ Zakładając z dużym prawdopodobieństwem utrzymanie się takiej proporcji także w później rozpatrywanych sprawach, uzyskujemy liczbę 8–9 tysięcy białoruskich Polaków skazanych na najwyższy wymiar kary.

Ogółem represjom w ZSRR w latach 1937–38 poddano, według danych NKWD z lipca 1938, około 135 tysięcy Polaków — obywateli sowieckich¹⁵. Ponieważ rozstrzelania i procesy trwały jeszcze w następnych miesiącach, zapewne można tę liczbę podnieść przynajmniej do 140 tysięcy.

Podsumowując dane dotyczące represji wobec Polaków — obywateli ZSRR w latach trzydziestych, przed wrześniem 1939, należy jako pułap wyjściowy do dalszej weryfikacji przyjąć szacunek 230 tysięcy osób. Na tę liczbę składają się:

- a) represje na Białorusi i Ukrainie przed 1936 rokiem — 70 tysięcy (20 + 50);
- b) deportacje 1938 z Białorusi — 20 tysięcy;
- c) represje w okresie wielkiego terroru 1937–38 — 140 tysięcy.

W tej ostatniej liczbie prawdopodobnie ponad 75 procent stanowią rozstrzelani. Według najnowszych ustaleń badaczy z kręgu rosyjskiego „Memoriału”, w tzw. operacji polskiej osądzono 143 810 osób, z których na podstawie rozkazu NKWD ZSRR nr 00447 na śmierć skazano 111 091 osób.¹⁶

Liczba osób represjonowanych nie jest prostym zsumowaniem powyższych trzech pozycji, bowiem — jak wyżej wspomniano — wiele osób represjonowanych w Ukraińskiej SRR (np. w ramach pierwszej „sprawy POW”), po odbyciu kary 3 lat łagrów i powrocie do domów niemal automatycznie podlegało aresztowaniu i rozstrzelaniu.

W publicystyce traktuje się represje wobec sowieckich Polaków jako dowód szczególnej nienawiści Stalina do narodu polskiego. Jednak działania polegające na ludobójczej likwidacji autonomii terytorialnej dotknęły nie tylko sowieckich Polaków, lecz także inne narodowościowe.¹⁷

REPRESJE 1939–41

Jeńcy wojenni

Ustalenie liczby polskich jeńców wojennych, którzy po 17 września 1939 trafili do sowieckiej niewoli, nadal przedstawia problem, mimo stosunkowo szerokiego dostępu do dokumentacji posowieckiej (wojskowej i NKWD-owskiej).¹⁸ Najbardziej prawdopodobna wydaje się liczba 240 tysięcy (w tym około 10 tysięcy oficerów), z których co najmniej 125 tysięcy — po rozporządzeniu z 19 września 1939 — zostało przekazanych przez Armię Czerwoną wojskom NKWD w tzw. punktach zbórnych. Jeńcy ci znaleźli się w sieci obozów, która ostatecznie ukształtowała się w początkach października 1939. W generalnym szacunku liczby jeńców w obozach należy przyjąć wyjściowy pułap minimum 125 tysięcy (przy czym nie wliczono tu osób zatrzymanych na krótko oraz rozstrzelanych przez Armię Czerwoną, których liczba jest niemożliwa do oszacowania).

Oparte na dokumentacji posowieckiej ustalenia nie są respektowane przez wiele środowisk, głównie kombatanckich, i rodziny byłych jeńców. Ich emocjonalny stosunek do sprawy powoduje, iż skłonni są nadal podtrzymywać zawyżone, mało precyzyjne szacunki, wprowadzone do historiografii przed 1990 rokiem, a więc bez uwzględnienia dokumentacji sowieckiej.¹⁹ Postawę taką w wypadku osób zaangażowanych emocjonalnie można zrozumieć, niestety, podobnie zachowuje się część historyków, odrzucających najnowsze ustalenia.²⁰

Problematyka polskich jeńców wojennych w sowieckich obozach specjalnych i — w mniejszym stopniu — w obozach pracy jest tematem obszernej publikacji źródłowej, której kolejne tomy zawierają także (w formie wstępów) szczegółowe monograficzne jej ujęcie, opracowane na najszerzej możliwej podstawie źródłowej.²¹ Dlatego też tutaj znajdują się jedynie informacje niezbędne dla dokonania generalnego bilansu tej kategorii represji.

Z liczby jeńców przekazanych organom NKWD przez armię, w okresie od 7 do 18 października 1939 zwolniono około 42 400 szeregowców i podoficerów, mieszkańców anektowanych ziem II Rzeczypospolitej, określanych jako Zachodnia Białoruś i Zachodnia Ukraina.

11 października szef NKWD ZSRR Ławrientij Beria wystąpił z propozycją podjęcia negocjacji w sprawie przekazania Niemcom tych jeńców, którzy pochodzili z terenów II Rzeczypospolitej zagarniętych przez Trzecią Rzeszę. W rezultacie między 24 października a 23 listopada 1939 przekazano Niemcom 42 492 osoby. W analogicznej akcji ze strony niemieckiej, do ZSRR przekazano przetrzymywanych w obozach niemieckich 13 757 jeńców wojennych, z których tylko oficerów i policjantów odesłano do obozów NKWD, pozostałych zaś zwolniono. Szczegółowych danych co do liczby osób odesłanych do obozów jak dotąd nie ujawniono.

Po uwzględnieniu tych akcji, generalny bilans represjonowanych — jeńców przetrzymywanych w obozach sowieckich — kształtował się na poziomie 40 tysięcy osób.²²

W liczbie tej nie mieści się około tysiąca kadrowych oficerów Wojska Polskiego, aresztowanych na przełomie 1939 i 1940 roku na podstawie rozkazu szefa NKWD Ławrientija Berii²³, którzy trafili do więzień tzw. Białorusi Zachodniej i Ukrainy Zachodniej, a więc nie mieli statusu jeńca wojennego. Prawdopodobnie w przytłaczającej większości znaleźli się oni pośród 7305 więźniów zamordowanych podobnie jak jeńcy wojenni z trzech obozów specjalnych na podstawie ludobójczej decyzji Biura Politycznego KC WKP(b) z 5 marca 1940 (zob. strona 14).

Początkowo na obóz dla oficerów wyznaczono Starobielsk, a dla policjantów, służby więziennej, żandarmów i pracowników wywiadu — Ostaszków. Jeńców, których zamierzano przekazać Trzeciej Rzeszy gromadzono w Putywlu i Kozielsku. Obóz starobielski okazał się jednak zdecydowanie za mały w stosunku do potrzeb. System obozów specjalnych ukształtował się ostatecznie w początkach listopada 1939, po dodatkowym wyznaczeniu Kozielska na obóz oficerski i zakończeniu przemieszczeń międzyobozowych. Do marca 1940 liczba przetrzymywanych w obozach jenieckich podlegała jednak cały czas niewielkim zmianom. Spowodowane były one przybywaniem dodatkowych jeńców z obozów pracy, zidentyfikowanych tam podczas kolejnych kontroli jako oficerowie bądź policjanci, a także kierowaniem jeńców do szpitali, więzień, bądź wywożeniem z obozów „w nieznanym kierunku” (na ogół do Moskwy) oraz zgonami.

W momencie przystąpienia do wykonania ludobójczej decyzji Biura Politycznego KC WKP(b) z 5 marca 1940, stan obozów specjalnych wynosił 14 736 osób. Według najczęściej przywoływanych przez historyków danych, w Katyniu zamordowano 4421 osób z obozu kozielskiego, w Charkowie — 3820 osób z obozu starobielskiego, w Twerze — 6311 osób z obozu ostaszkowskiego.²⁴ Zarazem wiemy na pewno, iż z zagłady trzech obozów specjalnych ocalało 395 osób. Niedokładność bilansu wynosi więc 211 osób. Ówczesny zbiorczy dokument sprawozdawczy Zarządu ds. Jeńców Wojennych (z trzeciej dekady maja 1940) wymienia inne liczby, zapewne bliższe prawdy. Zgodnie z nim, do obwodowych Zarządów NKWD w celu wymordowania przekazano: do Tweru — 6287 jeńców z Ostaszkowa, do Smoleńska — 4404 jeńców z Kozielska, do Charkowa — 3896 jeńców ze Starobielska; w sumie z trzech obozów specjalnych: 14 587 osób.²⁵ Tak więc w tym drugim bilansie brakuje jeszcze więcej osób. Należy uznać, iż są to jeńcy, którzy nie byli „na stanie” obozów w czasie akcji ich „rozładowywania”, lecz w szpitalach miejskich, a także ci, których w marcu i kwietniu 1940 rozpoznano jako oficerów bądź policjantów w obozach pracy i dołączono do transportów śmierci. W wyniku prac weryfikacyjnych „Indeksu” ustalono następujące liczby rozstrzelanych: w Katyniu — 4410, Charkowie — 3739, Twerze — 6314.

Pośród zatrzymanych szeregowców i podoficerów — mieszkańców anektowanych ziem II Rzeczypospolitej, określanych jako Zachodnia Białoruś i Zachodnia Ukraina — nie wszystkich wypuszczono. Władze sowieckie postanowiły zatrzymać około 25 tysięcy jeńców tej kategorii (rozkaz Berii z 25 września 1939) z przeznaczeniem do wykorzystania ich w systemie obozów Budowy NKWD nr 1, popularnie zwanej obozem rówieńskim (od grudnia 1940 noszącym nazwę obozu lwowskiego). Ostatecznie na Budowę NKWD nr 1 trafiło około 15 500 jeńców;

8500 osób z pierwotnie przeznaczonych na tę budowę znalazło się w innych obozach.

Obóz rówieński (od grudnia 1940: lwowski) — największy z jenieckich obozów pracy — był to system około 20 punktów obozowych, zlokalizowanych wzdłuż budowanej w forsownym tempie strategicznej drogi łączącej Nowogród Wołyński, poprzez Równe i Dubno, ze Lwowem. Podzielona na sześć odcinków budowa była realizowana w znacznym stopniu przez polskich jeńców wojennych, którzy stanowili ponad 60 procent pracujących tu robotników przymusowych. Według stanu na grudzień 1939, w systemie obozowym Budowy NKWD nr 1 pracowało 14 211 polskich jeńców wojennych, głównie szeregowców (12 482) i podoficerów (1364) Wojska Polskiego, zaś wiosną 1940 — 12 600 osób, w której to liczbie do 80 procent stanowili Polacy. Rozległość budowy, wielość punktów koncentracji, specyficzny reżim obozowy (część jeńców pracowała praktycznie bez dozoru) powodowały, iż z obozu rówieńskiego było najwięcej udanych uciezek. Wiązało się to również ze świadomie wprowadzonym przez jego komendanta Ignata Fiedziukowa złagodzonego rygiem. Tylko do stycznia 1940 zbiegło z obozu rówieńskiego 1073 jeńców; w następnych miesiącach jeszcze kilkuset.²⁶

Budowa NKWD nr 1 funkcjonowała do czerwca 1941 — momentu agresji niemieckiej. Gdy w ekstremalnych dla jeńców warunkach likwidowano cały obóz, jego stan wynosił 14 101 jeńców wojennych²⁷; prawdopodobnie odsetek Polaków pozostał na poprzednim poziomie — 80 procent, a więc około 11 tysięcy. W trakcie ewakuacji do Starobielska straty obozu lwowskiego wyniosły według różnych szacunków od 1834 do 1968 jeńców (w „Indeksie” ustalono 1328 osób); w liczbie tej mieścili się zamordowani w drodze przez konwojentów, zabici oraz ciężko ranni w trakcie bombardowań i pozostawieni po drodze, jak też nieliczni uciekinierzy.

Znaczną grupę polskich jeńców wojennych, szacowaną na 13 700 osób, postanowiono skierować (na podstawie umowy między NKWD a Ludowym Komisarjatem Metalurgii Żelaza) do kopalń żelaza i wapienia na Ukrainie, wchodzących w skład Zjednoczenia „Nikopol-Marganec”. Ostatecznie przekazano tam mniej jeńców, zapewne około 10 300 osób (6800 do obozu krzyworoskiego, około 1900 do obozu jeleno-karakubskiego i około 1600 do obozu zaporoskiego). W tej liczbie mieści się wyżej wspomniane 8500 jeńców pierwotnie przeznaczonych na Budowę NKWD nr 1. W sumie jesienią 1939 w jenieckich obozach pracy znalazło się około 26 tysięcy obywateli polskich.

Jeńcy w sowieckich obozach pracy niezależnie od swoich kwalifikacji pracowali niemal wyłącznie na stanowiskach robotniczych. Brak wstępnej kwalifikacji powodował, iż do obozów tych trafiło wiele osób nie przygotowanych do ciężkiej pracy fizycznej, zaawansowanych wiekiem, chorych, a nawet inwalidów. Nie zapewniono im niezbędnej odzieży roboczej, mieszkali w źle ogrzewanych pomieszczeniach, brakowało pościeli, odżywianie dalece odbiegało od i tak niskich norm. Wysoka wypadkowość, głód i chłód, powszechne niewypłacanie jeńcom zagwarantowanych urzędowo wynagrodzeń... powodowały, iż w obozach pracy na Ukrainie — jak nigdzie indziej — dochodziło do częstych buntów głodowych i grupowego niewychodzenia do pracy.

W maju 1940 jeńcy z obozów pracy podległych narkomatomowi metalurgii żelaza (w sumie około 8 tysięcy osób) zostali przewiezieni do systemu łagrowego Północnego Obozu Kolejowego — Siewżeldorłagu. Pozostali, na ogół najlepsi pracownicy, przekazani zostali do innych obozów pracy na terenie Ukrainy (np. na Budowę NKWD nr 1); część chorych i inwalidów pozostawiono w szpitalach bądź zwolniono.

System obozowy Siewżeldorłag zlokalizowany był w dorzeczu Peczory, w południowo-wschodniej części obwodu archangielskiego i sąsiednich terenach Komi ASRR. W maju 1940 w tworzących go obozach znalazło się łącznie około 8 tysięcy polskich jeńców wojennych. W wyjątkowo trudnym, kompletnie nie przygotowanym terenie jeńcy podjęli budowę linii kolejowej. Wyniszczająca praca (roboty leśne, ziemne i kamieniarskie), ciężkie warunki klimatyczne, uzależnienie racji żywnościowych od wykonania zawyżonych norm — wszystko to powodowało masowe zachorowania i narastającą śmiertelność.

Inną drogę przeszli Polacy internowani w republikach bałtyckich. W czerwcu 1940 obalone zostały konstytucyjne władze tych republik. W sowieckiej polityce wobec tzw. kwestii polskiej powstał problem przyszłości funkcjonujących dotąd na terytoriach Litwy i Łotwy obozów dla internowanych obywateli polskich, głównie wojskowych i policjantów. 6 lipca 1940 Beria podpisał rozkaz nr 00806 *O przeniesieniu internowanych na Litwie wojskowych i policjantów byłego państwa polskiego do obozów NKWD ZSRR dla jeńców wojennych*, zaś miesiąc później, 15 sierpnia — rozkaz nr 001011 *O przewozie internowanych na Łotwie wojskowych i policjantów był[ego] państwa polskiego do obozów NKWD ZSRR dla internowanych*.²⁸

Szacowano wstępnie, iż w wypadku Litwy będzie to „kontyngent” liczący 4767 osób, w tym 859 oficerów, zaś w wypadku Łotwy — 913 osób. Sytuacja na Łotwie była o tyle skomplikowana, iż w stosunku do wielu osób reżim internowania miał charakter wyłącznie formalny.

Dla internowanych, którzy mieli zostać przewiezieni z Litwy, wyznaczono będące w tym okresie w rezerwie Zarządu ds. Jeńców Wojennych NKWD ZSRR obozy kozielski i juchnowski — odpowiednio 2187 miejsc w obozie kozielskim (dla oficerów, policjantów, lekarzy, duchownych i urzędników) oraz 2580 miejsc w obozie juchnowskim (dla podoficerów i szeregowców WP).

Zgodnie z opracowanym przez wicekomisarza Iwana Maslennikowa *Planem wywozu internowanych na Litwie byłych wojskowych armii polskiej*, począwszy od 10 lipca 1940 przystąpiono do wywożenia internowanych z czterech obozów litewskich: w Wiłkomierzu (1198 osób), w V Forcie Kowieńskim (472 osoby), w Kalwarii koło Wilna (925 osób) i Wiłkowyszkach (2172 osoby). Od 11 do 14 lipca punkt przeladunkowy w Mołodecznie przyjął 4376 osób. Do obozu kozielskiego (tzw. Kozielsk II) skierowano 2357 oficerów i policjantów, do obozu juchnowskiego — 2023 szeregowców i podoficerów. Ostatecznie więc do ZSRR wjechało z Litwy o 391 osób mniej niż początkowo zakładano.

Według pierwszego po zakończeniu tej akcji raportu komendy obozu Kozielsk II,

znalazły się w nim 2353 osoby.²⁹ Natomiast w obozie juchnowskim znalazło się 2026 internowanych.

Wstępne rozpoznanie NKWD ustaliło, iż w największym na Łotwie obozie dla internowanych Polaków w Ulbroce³⁰ przebywa ich 180, a w innych punktach zarejestrowanych jest dalszych 733, z których jednak większość przebywa na wolności. Łotewskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło wszystkim ekspozytantom powiatowym wezwać pozostających faktycznie na wolności internowanych pod pretekstem ich ponownej rejestracji. Zgłaszających się należało zatrzymać i przewieźć do Ulbroki. Akcja ta bardzo rozciągnęła się w czasie i dlatego zdecydowano o podziale operacji na dwie fazy. 22 sierpnia 1940 odesłano do ZSRR pierwszych 170 osób przetrzymywanych w Ulbroce (123 oficerów oraz 47 żołnierzy i podoficerów), zaś 2 września odtransportowano kolejnych 641 osób.

Ogółem z Łotwy do obozów kozielskiego i juchnowskiego przewieziono w trakcie tej operacji 811 osób: 337 do Kozielska i 474 do Juchnowa. Było to mniej niż wstępnie szacowano — niewiele ponad 50 procent ogólnej liczby internowanych w tej republice we wrześniu i październiku 1939.³¹

Do obozów jenieckich i więzień w ZSRR trafiła również trudna do ustalenia liczba obywateli polskich, głównie wojskowych, przebywających na terenie Estonii. Materiały sprawozdawcze NKWD z Estonii nie wyodrębniały Polaków.³²

Wraz z pojawieniem się w sowieckim systemie obozowym kontyngentów z republik bałtyckich, cały centralny i terenowy aparat NKWD otrzymał rozkaz, by w stosunku do nowo przybyłych nie posługiwać się terminem „jeńcy wojenni”, lecz używać określenia „internowani”.

W styczniu 1941, według informacji szefa Zarządu ds. Jeńców Wojennych i Internowanych Piotra Soprunki, w obozie kozielskim znajdowało się 2448 internowanych, wśród nich 2417 osób było narodowości polskiej, w tym 1926 pochodziło z terytoriów anektowanych przez ZSRR. W obozie juchnowskim przetrzymywano 2752 internowanych. W sumie więc, według stanu na początek 1941 roku, ogólna liczba internowanych obywateli polskich, w zdecydowanej większości Polaków, wynosiła wówczas 5200 osób.³³

Wiosną 1941, na mocy rozkazu Berii z 8 kwietnia 1941, internowani z obozów kozielskiego i juchnowskiego zostali wywiezieni za krąg polarny — do obozu pracy Ponoj w obwodzie murmańskim. Z obozu juchnowskiego wysłano tam 2495 osób, a z kozielskiego — 1428.³⁴ W skrajnych warunkach dalekiej Północy znalazło się i przebywało przez kilka miesięcy (do lipca 1941) bez mała 4000 polskich internowanych.

12 sierpnia Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wydało dekret o „amnestii”. Przewidywał on zwolnienie jeńców wojennych, internowanych, więźniów z więzień i poprawczych kolonii pracy, osób, przeciwko którym prowadzone było śledztwo, zesłanych osadników wojskowych, leśników oraz członków rodzin osób represjonowanych i wysiedlonych. Według danych NKWD ZSRR, w obozach, więzieniach i na zesłaniu w tym momencie znajdowało się: „1. Byłych jeńców wojennych — 26 160. 2. Osadników [wojskowych] i leśników — 132 463. 3. Osądzono-

nych i znajdujących się w trakcie śledztwa — 46 597. 4. Zbiegów i rodzin [osób] represjonowanych — 176 000. W sumie 381 220” byłych obywateli polskich.³⁵

23 sierpnia komisje rekrutacyjne, działające na podstawie *Umowy wojskowej* z 14 sierpnia 1941, rozpoczęły pracę w obozach w Griazowcu, Suzdalu, Juży (Talicach) i Starobielsku. Do 12 września w szeregach Armii Polskiej w ZSRR przyjęto 24 828 jeńców wojennych i internowanych. 273 osoby narodowości niemieckiej zostały przez komisje odrzucone; 252 osoby odmówiły wstąpienia do Armii; 234 Polaków uznano za nie kwalifikujących się do wojska z uwagi na zły stan zdrowia, 3 odrzucono z powodu ciężących na nich wyroków sądowych. W początkach września zdecydowana większość zmobilizowanych odesłana została do ośrodków formowania Armii Polskiej w miejscowościach Buzułuk, Tockoje i Tatiszczewo. Ogółem zmobilizowano 25 115 jeńców wojennych i internowanych, w tym 960 oficerów.

W „Indeksie Represjonowanych” za punkt odniesienia przy weryfikacji przyjęto ostatni obóz, w którym przebywali jeńcy po „amnestii” w sierpniu 1941. Są to obozy: w Griazowcu, gdzie przebywali jeńcy, którzy ocalili z zagłady trzech obozów specjalnych oraz jeńcy internowani na Litwie i Łotwie, przetrzymywani wcześniej w Kozielsku i Juchnowie (1673 osoby); w Suzdalu, gdzie trafili jeńcy początkowo internowani w państwach nadbałtyckich, od lata 1940 przetrzymywani w Kozielsku i Juchnowie, a następnie skierowani do obozu Ponoj (1967 jeńców); w Juży, gdzie skoncentrowano jeńców, którzy po pobycie w obozach pracy w Zagłębiu Donieckim zostali skierowani do Siewżełdorłagu oraz internowanych z Litwy i Łotwy, którzy przebywali w Kozielsku i Juchnowie, a następnie w obozie Ponoj (łącznie 9567 osób); oraz w Starobielsku, gdzie zgromadzono jeńców ewakuowanych po napaści Niemiec na ZSRR z obozu lwowskiego (12 002 jeńców). W czterech tomach wydanych w serii *Indeks Represjonowanych* figuruje łącznie 26 994 jeńców z wymienionych obozów, w tym 457 zmarłych we wszystkich obozach jenieckich NKWD w latach 1939–41 oraz 1328 zaginionych w czasie ewakuacji obozu lwowskiego.

Aresztowani na Kresach Wschodnich

Aresztowania dokonywane były na podstawie informacji pozostających w dyspozycji sowieckiego aparatu bezpieczeństwa już przed wojną i pozyskanych w toku okupacji (w tym z przejętych archiwów polskich urzędów i instytucji oraz miejscowych informatorów i denuncjatorów). Nie ulega wątpliwości, iż szczególnie gorliwie sowiecki aparat bezpieczeństwa interesował się ludźmi związanymi z przedwojennymi strukturami państwa polskiego, działaczami społecznymi i politycznymi, osobami znanymi i cenionymi w swoich środowiskach. Chodziło nie tylko o pozbawienie wolności, a niekiedy o fizyczną likwidację konkretnych osób uznawanych za przeciwników władzy sowieckiej, mogących odegrać rolę organizatorów i liderów oporu społecznego, ale także o zastraszenie i psychiczne złamanie całego społeczeństwa. W zależności od zgromadzonych materiałów obciążających bądź okoliczności zatrzymania, aresztowanym stawiano zarzuty przede

wszystkim z artykułu 58 kodeksu karnego RFSRR: zdrady i zbrojnej walki przeciw ZSRR, szpiegostwa, dywersji, propagandy antysowieckiej, działalności kontrrewolucyjnej (także w przeszłości). Najliczniejszą grupą wśród aresztowanych były jednak osoby oskarżane o nielegalne przekroczenie granicy bądź usiłowanie tego czynu.

Określenie liczby obywateli polskich aresztowanych przez władze sowieckie w latach 1939–41 stanowi ciągle trudny problem, z uwagi na charakter informacji pozostających w dyspozycji historyków. Autorzy dawniejszych opracowań, korzystający jedynie ze źródeł polskich, wskazywali na masowy charakter tej formy represji i na grupy społeczne szczególnie intensywnie jej poddawane: działacze polityczni i społeczni, pracownicy aparatu państwowego i samorządowego, posiadacze większych majątków i przedsiębiorstw. Rzadko natomiast kusili się o oszacowanie liczby aresztowanych, niekiedy tylko wskazując na liczbę 250–300 tysięcy, a nawet 440 tysięcy osób.³⁶ Sytuacja uległa zmianie, gdy badacze uzyskali dostęp do archiwaliów posowieckich. Efektem wykorzystania źródeł wytworzonych przez rozmaite ogniwa aparatu sowieckiego stało się obniżenie szacowanej liczby aresztowanych do 90–100 tysięcy³⁷, jakkolwiek pojawiły się też obliczenia wskazujące na co najmniej 130 tysięcy aresztowanych.³⁸

Wedle poznanej dotąd dokumentacji sowieckiej, od września 1939 do maja 1941 na tzw. Zachodniej Białorusi aresztowano około 43 tysięcy osób, a na tzw. Zachodniej Ukrainie około 65 tysięcy osób, łącznie zatem około 108 tysięcy.³⁹ Niestety, nie wiadomo dotąd, jaka była dokładna liczba obywateli polskich aresztowanych na Litwie w okresie sowieckiego panowania. Według opracowania Wandy Roman, liczba obywateli polskich, którym założono w tym czasie w Litewskiej SRR sprawy śledcze, wyniosła ponad 1200, ale liczba aresztowanych musiała być większa.⁴⁰ Ocenia się na tej podstawie, że w sumie liczba obywateli polskich aresztowanych na całym Kresach mogła wynieść około 110 tysięcy.⁴¹

Podstawowym instrumentem weryfikacji tych ustaleń może być rekonstruowanie imiennych list obywateli polskich aresztowanych przez władze sowieckie. W wyniku tego rodzaju prac prowadzonych w „Indeksie Represjonowanych”, ustalono i zweryfikowano na podstawie kwerendy źródłowej wykazy 5822 obywateli polskich aresztowanych w tym okresie w rejonie Lwowa i Drohobycza oraz 4105 więźniów łagrów Workuty.⁴² Listę osób skazanych w obwodzie wilejskim ogłosili Władimir Adamuszek i Natalia Iwanowa.⁴³ Kontynuacja tego rodzaju działań powinna pozwolić na weryfikację sumarycznych danych sowieckich odnoszących się do liczby aresztowanych na terenie całych Kresów Wschodnich, a także uzyskanie szerszego zestawu informacji o dalszych losach aresztowanych, w tym o wysokości wyroków i miejscu odbywania kary.

Z podanej przez rosyjskich badaczy dokładnej liczby 107 140 osób aresztowanych przez terenowe zarządy NKWD (UNKWD) zachodnich obwodów USSR i BSRR oraz kolejowe organa NKWD (czyli bez stosunkowo niewielkiej liczby osób aresztowanych przez kontrwywiad wojskowy), najliczniejszą grupę stanowili oskarżeni o nielegalne przekroczenie granicy — 43 464, przy czym 32 585 osób z tej grupy aresztowano na tzw. Zachodniej Ukrainie. Następnie co do liczebności

grupy stanowili oskarżeni o przynależność do organizacji kontrrewolucyjnych (18 924) oraz o agitację kontrrewolucyjną (5815).⁴⁴

W stosunku do 38 927 aresztowanych w zachodnich obwodach USRR i BSRR zapadły wyroki organów sądowych bądź OSO (*Osobogo sowieszczanija*), przy czym 24 042 osoby skazano na wyroki pozbawienia wolności do 5 lat, 11 582 — 5–10 lat, 75 — powyżej 10 lat, a 1208 na karę śmierci.⁴⁵ 7305 osób przetrzymywanych w więzieniach tzw. Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi zostało wiosną 1940 bez wyroku sądowego rozstrzelanych na mocy decyzji Biura Politycznego KC WKP(b) z 5 marca 1940.⁴⁶ Wiemy, iż spośród nich 3435 osób z więzień ukraińskich wymordowano na terenie Ukraińskiej SRR, zaś 3870 z więzień białoruskich — na terenie Białoruskiej SRR. Tzw. lista ukraińska przekazana została Polsce przez ukraińską Prokuraturę Generalną i opublikowana. Natomiast tzw. listy białoruskiej nadal — mimo licznych monitów ze strony polskiej — „nie odnaleziono”.

Według stanu na 10 czerwca 1941, w więzieniach zlokalizowanych na tzw. Zachodniej Ukrainie i Zachodniej Białorusi znajdowało się odpowiednio 20 547 i 16 375 osób, a więc łącznie 36 922 więźniów, z których oczywiście nie wszyscy, ale zapewne przytłaczająca większość, to obywatele II Rzeczypospolitej.⁴⁷

Dane dotyczące aresztowań i wyroków z pewnością nie są kompletne, bowiem obejmują jedynie aresztowanych i skazanych na terenie tzw. Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi, nie uwzględniają natomiast wyroków i decyzji zapadłych w stosunku do obywateli polskich we wschodnich obwodach USRR i BSRR oraz w ogóle poza tymi republikami.

W czerwcu–lipcu 1941 w związku z ofensywą niemiecką z więzień kresowych zostało zwolnionych, pozostało tam (i dostało się w ręce niemieckie) bądź zbiegło około 18,5 tysiąca więźniów (nie wszyscy zapewne byli obywatelami polskimi). W toku akcji ewakuacyjnej zamordowano około 10 tysięcy osób.⁴⁸ Z meldunku Berii dla Stalina z 1 sierpnia 1941 wynika, iż łącznie w więzieniach i obozach na terenie ZSRR znajdowało się wówczas 46 594 obywatele polskich, z tego skazanych już na pobyt w obozach 28 236, a pozostających w śledztwie 18 358.⁴⁹ Według oświadczenia Andrieja Wyszynskiego z 14 października 1941, skazanych i znajdujących się w toku śledztwa obywateli polskich było w ZSRR zdecydowanie więcej — 71 481⁵⁰. Z innych źródeł wynika, że na skutek „amnestii” z 12 sierpnia 1941 z obozów i więzień zwolniono ponad 76 tysięcy obywateli polskich⁵¹, a nie objęła ona wszystkich uwięzionych, zwłaszcza spośród przedstawicieli mniejszości narodowych.

Obecnie trudno dokładnie określić liczbę obywateli polskich, którzy w latach 1939–41 w następstwie aresztowania trafili do obozów pracy. Dawniejsze oceny mówiące o 250 tysiącach⁵² czy nawet 450 tysiącach⁵³ nie dają się utrzymać w świetle obecnej wiedzy o skali represji na terenie okupacji sowieckiej. Prawdopodobna wydaje się ocena, iż dotyczyło to nie więcej niż 40 tysięcy osób.⁵⁴

Także w tym zakresie ważną rolę odgrywa gromadzenie danych osobowych, pozwalających sporządzić zestawienia obywateli polskich więzionych w poszczególnych systemach obozowych i obozach. Tego rodzaju zestawienie — obej-

mujące 4105 osób, spośród których 3866 zostało aresztowanych w latach 1939–41 (do 12 sierpnia 1941) — w odniesieniu do obozów zlokalizowanych w rejonie Workuty zostało opracowane na podstawie kartotek obozowych i opublikowane w ramach *Indeksu Represjonowanych*.⁵⁵

Nie wiadomo też, jak wysokie były straty wśród pochodzących z Polski więźniów. W całym systemie obozowym ZSRR roczna śmiertelność w 1940 roku wyniosła 3,74 procent.⁵⁶ Mechaniczne przeniesienie tego wskaźnika na obywateli polskich dawałoby nie więcej niż 1,5 tysiąca zmarłych. Ponieważ jednak wskaźnik ten odnosi się do całego Gułagu, a warunki egzystencji w poszczególnych obozach różniły się, przeto i śmiertelność w nich była różna i nie można wykluczyć, że straty wśród obywateli polskich były wyższe niż przeciętne. Próba ustalenia ich wielkości, przynajmniej dla wybranych obozów, w których znajdowało się szczególnie wielu obywateli polskich, powinna być pilnym zadaniem badawczym. Wspomniane zestawienie dotyczące rejonu Workuty w latach 1940–41 odnotowuje 67 zgonów⁵⁷. Kwestia ta wymaga dalszych studiów, prowadzonych zarówno na podstawie kartotek więźniów, jak i materiałów statystycznych NKWD.

Deportowani

Przymusowe przesiedlenia obywateli polskich były najbardziej masową formą represji stosowanych przez władze sowieckie w latach 1940–41 na okupowanych ziemiach II Rzeczypospolitej. W tym okresie miały miejsce cztery wielkie operacje deportacyjne: w lutym, kwietniu i czerwcu 1940 oraz w maju–czerwcu 1941. Liczba objętych nimi obywateli polskich przez długie lata określana była na podstawie materiałów cywilnych i wojskowych agend rządu polskiego z lat II wojny światowej. Zawarte tam informacje miały w przeważającej mierze charakter szacunkowy, a tylko w ograniczonym zakresie wynikały z materialnych ustaleń polskich placówek w ZSRR z lat 1941–42. Na tej podstawie ogólną liczbę deportowanych obywateli polskich określano na 960–1270 tysięcy. W odniesieniu do kolejnych deportacji najczęściej pojawiały się liczby: 220–250 tysięcy (luty 1940), 300–320 tysięcy (kwiecień 1940), 240–400 tysięcy (czerwiec 1940) oraz 200–300 tysięcy (czerwiec 1941).⁵⁸ Jeszcze w 1990 roku pojawiło się w polskiej historiografii wyliczenie mówiące o 1230 tysiącach ofiar deportacji (250 tysięcy w lutym, 300 tysięcy w kwietniu, 400 tysięcy w czerwcu 1940 i 280 tysięcy w czerwcu 1941).⁵⁹

Całkowicie nową sytuację stworzyło udostępnienie dokumentacji sowieckiej. Do zawartych tam danych liczbowych część polskich historyków odniosła się z nieufnością, bądź je zignorowała jako niewiarygodne, niepełne lub wręcz zafałszowane. Stopniowo wszakże większość badaczy skłania się ku ich uwzględnieniu, przy koniecznej weryfikacji i uzupełnianiu ich poprzez dalsze poszukiwania źródłowe i krytyczne analizy porównawcze.⁶⁰

Podstawę sowieckiej bazy źródłowej stanowią zespoły akt wojsk konwojowych NKWD oraz Wydziału Osiedleń Roboczych i Specjalnych GUŁAG NKWD, raporty i zestawienia trafiające do Józefa Stalina, Ławrientija Berii i innych dygni-

tarzy sowieckich, a także — choć w mniejszym zakresie — materiały WKP(b) i administracji sowieckiej. Zasadnicze znaczenie ma weryfikacja zbiorczych danych pochodzących z tego rodzaju dokumentacji poprzez ich konfrontację z imiennymi zestawieniami zesłańców z poszczególnych obszarów przymusowego osiedlenia. Tego rodzaju baza danych, dotycząca obwodu archangielskiego (jednego z największych skupisk ludności deportowanej z Polski), powstała w wyniku współpracy Ośrodka KARTA i rosyjskiego Stowarzyszenia „Memoriał”, pozwolić powinna — po jej weryfikacji w świetle materiałów polskich — na rozstrzygnięcie wątpliwości co do wiarygodności źródeł wytworzonych ówczesnie przez instytucje sowieckie.

Pierwszą masową deportację przeprowadzono 10 lutego 1940, na podstawie decyzji Biura Politycznego KC WKP(b) i Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z początków grudnia 1939. Była ona szczegółowo zaplanowana, osoby przewidziane do deportacji ujęte były w spisy określające liczbę deportowanych w poszczególnych obwodach i odcinkach, ze wskazaniem stacji załadowniczych dla określonej liczby gospodarstw i osób.⁶¹ Ofiarami tej deportacji byli głównie osadnicy wojskowi i cywilni koloniści oraz pracownicy służby leśnej z rodzinami. Z dokumentów różnych ogniw NKWD wynika, iż deportowano wówczas 139–141 tysięcy osób, z tego 88–89 tysięcy z tzw. Zachodniej Ukrainy oraz około 51 tysięcy z tzw. Zachodniej Białorusi.⁶² Polacy stanowili 81,7 procent, Ukraińcy 8,8 procent, Białorusini 8,1 procent.⁶³ Deportowanych rozsiadlono w siedemnastu obwodach, krajach i republikach autonomicznych Rosyjskiej FSRR oraz w Kazachstanie.⁶⁴ Największe skupiska przesiedlonych w lutym 1940 znajdowały się w obwodzie archangielskim, w Kraju Krasnojarskim, w obwodzie swierdłowskim i irkuckim, w Komi ASRR oraz w obwodzie mołotowskim.⁶⁵ Wśród wysiedlonych (według stanu na 1 kwietnia 1941) było 27,7 procent mężczyzn (powyżej 16 roku życia), 28,7 procent kobiet, 8,6 procent dzieci w wieku 14–16 lat i 35 procent dzieci do 14 lat.⁶⁶

Praktykowana w ZSRR zasada zbiorowej odpowiedzialności zadecydowała o deportacji rodzin osób wcześniej aresztowanych przez NKWD oraz rodzin jeńców przetrzymywanych w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkwie. 2 marca 1940 stosowne decyzje zostały podjęte przez Biuro Polityczne KC WKP(b) i Radę Komisarzy Ludowych ZSRR, samą operację rozpoczęto 13 kwietnia. Do Kazachskiej SRR zostało przesiedlonych około 61 tysięcy (60 667, a według innych danych 61 092) osób.⁶⁷ Deportowanych rozsiadlono w obwodach: aktiubińskim, akmołińskim, kustanajskim, pawłodarskim, północnokazachstańskim i semipałatyńskim. Około 58 procent wysiedlonych skierowano do kołchozów, 28 procent do sowchozów, pozostałych umieszczono w osiedlach robotniczych różnych przedsiębiorstw przemysłowych. W stepy Kazachstanu rzucone zostały przeważnie kobiety, dzieci oraz osoby w podeszłym wieku, pochodzące z miast, nie przygotowane do ciężkiej pracy w gospodarstwach rolnych, do życia w prymitywnych warunkach, w surowym klimacie. Oprócz dominujących liczebnie Polaków, deportowano w kwietniu również Żydów, Ukraińców i Białorusinów, jednak szczegółowe dane na temat składu narodowościowego tej grupy nie zostały dotąd ujawnione.⁶⁸

Również 2 marca 1940 przyjęto postanowienie o wysiedleniu uchodźców pochodzących z Polski centralnej i zachodniej, tzw. *bieżeńców*. Operacja ta została ostatecznie przeprowadzona dopiero w czerwcu. Ze spisów eszelonowych wynika, że wysiedlono 75 267 osób, w tym 51 503 z tzw. Zachodniej Ukrainy i 23 764 z tzw. Zachodniej Białorusi.⁶⁹ Według informacji podanych przez władze NKWD BSR i USRR, deportowano 22 879 osób z BSR i 57 774 z USRR, a więc łącznie 80 653 osoby.⁷⁰

Także dane dotyczące późniejszego stanu liczebnego kontyngentu *bieżeńców* nie są w pełni spójne. Zgodnie z danymi NKWD, rozsielono 78–79 tysięcy osób⁷¹, w listopadzie 1940 na specjalnym osiedleniu znajdować się miało 76 347 *bieżeńców*, 1 stycznia 1941 — 77 920, 1 kwietnia 1941 — 76 068, a w sierpniu 1941 — 78 339.⁷² Byli oni osiedleni w czternastu obwodach, krajach i republikach autonomicznych Rosyjskiej FSRR. Największe skupiska w części europejskiej ZSRR znajdowały się w obwodzie archangielskim i w Komi ASRR, a także w Maryjskiej ASRR oraz obwodzie wołogodzki i mołotowski. Liczne grupy skierowano na Syberię, do obwodów: swierdłowski, omski, irkucki, nowosybirski i czelabiński, do Kraju Altajskiego i Krasnojarskiego oraz do Jakuckiej ASRR.⁷³ Wśród *bieżeńców* było 84,6 procent Żydów, 11 procent Polaków, 2,3 procent Ukraińców, 0,2 procent Białorusinów. Według danych z 1 kwietnia 1941 było wśród nich 29 437 mężczyzn i 26 459 kobiet, zaś liczba zesłanych dzieci była stosunkowo niewielka i wynosiła 20 172.⁷⁴

Do kolejnej masowej deportacji doszło późną wiosną 1941 roku. 14 maja KC WKP(b) i Rada Komisarzy Ludowych ZSRR wspólnie podjęły uchwałę o przeprowadzeniu akcji swoistego „oczyszczenia” obszarów inkorporowanych do Związku Radzieckiego w latach 1939–40. W myśl dyrektyw NKWD deportacji podlegali wówczas: „aktywni członkowie organizacji kontrrewolucyjnych i członkowie ich rodzin, byli żandarmi, strażnicy, kadra kierownicza policji, więziennictwa oraz szeregowi policjanci i strażnicy więzienni przy stwierdzeniu materiałów kompromitujących, byli wielcy obszarnicy, handlowcy [...], byli wielcy fabrykanci [...] i wysocy urzędnicy byłych rządów burżuazyjnych wraz z członkami rodzin, byli oficerowie, wobec których są materiały kompromitujące, członkowie rodzin uczestników organizacji kontrrewolucyjnych, skazanych na karę śmierci oraz ukrywających się i zakonspirowanych, osoby przybyłe w ramach repatriacji z Niemiec oraz osoby, które wyjeżdżały [...] do Niemiec przy stwierdzeniu materiałów kompromitujących, uchodźcy z byłej Polski, którzy odmówili przyjęcia obywatelstwa sowieckiego, elementy kryminalne nadal uprawiające przestępczy proceder oraz prostytutki zarejestrowane w policji, uprawiające dotychczasowy proceder”.⁷⁵

Operacja przebiegała w kilku turach. 22 maja rozpoczęły się wysiedlenia z tzw. Zachodniej Ukrainy. Deportowanych kierowano do obwodów: nowosybirskiego, omskiego, południowokazachstańskiego oraz do Kraju Krasnojarskiego. Wedle wyliczeń opartych na analizie dokumentów NKWD, z tzw. Zachodniej Ukrainy wywieziono wówczas 11 093 osoby (są źródła mówiące o 12 400). W nocy 12/13 czerwca fala deportacji ogarnęła Mołdawię, a następnego dnia Litwę, Łotwę i Estonię.

Z Litwy, według danych NKWD, wywieziono na zesłanie 12 838 (a wedle innych danych 13 170) osób, a nadto do obozów skierowano dalsze 4663 osoby. Największą grupę deportowanych z Litwy osiedlono w Kraju Ałtajskim, mniejsze grupy trafiły do obwodu nowosybirskiego, Komi ASRR i Kazachstanu. W nocy 19/20 czerwca deportacje objęły tzw. Zachodnią Białoruś, dane dotyczące deportowanych z tych terenów zawarte w dokumentacji NKWD są niespójne i zamykają się w przedziale 20,4–24,3 tysiąca osób. Miejscem docelowym eszelonów były m.in.: obwód nowosybirski, Kraj Ałtajski, Kraj Krasnojarski oraz Kazachska SRR.

Wybuch wojny sowiecko-niemieckiej i silne bombardowania węzłów kolejowych, zwłaszcza Mińska, spowodowały znaczne zakłócenia w przebiegu operacji deportacyjnej, a także straty wśród wywożonej ludności. W maju i czerwcu 1941 wywieziono ogółem 86–91 tysięcy osób. Niestety, brak danych pozwalających ustalić, jaką część tej liczby stanowili Polacy lub obywatele polscy. Precyzyjniejszy rachunek utrudnia zwłaszcza nieznanostwo tych danych w odniesieniu do Litwy, której tylko część wchodziła wcześniej w skład Rzeczypospolitej. Obliczenia uwzględniające wskazane wyżej liczby wywiezionych z Białorusi, Ukrainy i Litwy pozwalają przypuszczać, że obywateli polskich deportowanych wiosną 1941 mogło być 34–44 tysięcy.⁷⁶

W sumie zatem na podstawie ujawnionych dotąd źródeł sowieckich można obliczać liczbę obywateli polskich deportowanych w głąb ZSRR w latach 1940–41 na 309–327 tysięcy, przy czym bardziej prawdopodobna wydaje się górna połowa tego przedziału. Wspomniane wyżej imienne zestawienie z Archangielska wskazuje niezbicie, iż w związku z wymienionymi czterema falami deportacyjnymi, ale poza ich ramami, miały miejsce również indywidualne przemieszczenia członków rodzin deportowanych w ramach akcji masowych, którzy do rejonów osiedlenia swych bliskich przybywali niekiedy wiele miesięcy później. Skala tego zjawiska trudna jest obecnie do precyzyjnego określenia, prawdopodobnie nie przekracza jednak 1–2 procent ogółu deportowanych. Pojawiają się pytania związane z niespójnością informacji zawartych w dokumentacji sowieckiej. Na niejedno z nich zapewne można będzie odpowiedzieć na podstawie zweryfikowanych imiennych zestawień deportowanych, choćby takich jak przywoływana baza archangielska. Czy wymusi to znaczącą korektę ogólnych liczb zesłańców, trudno obecnie odpowiedzieć.

Po zajęciu w końcu czerwca 1940 przez ZSRR Besarabii i północnej Bukowiny dokonały się tam poważne przemieszczenia ludności (m.in. wyjechało około 130 tysięcy niemieckich kolonistów). W związku z tym władze sowieckie przymusowo przesiedliły tam 13–16 tysięcy obywateli polskich (w tym około jedną trzecią Polaków) z obwodu lwowskiego i Wołynia.

Niezależnie od wielkich operacji deportacyjnych, miały miejsce przymusowe przesiedlenia w obrębie poszczególnych republik sowieckich. Tylko na podstawie decyzji o ochronie granicy państwowej ZSRR, w 1940 roku wysiedlono ze strefy przygranicznej 35,3 tysiąca osób w zachodnich obwodach BSRR i 102,8 tysiąca osób w zachodnich obwodach USRR. Ludzie ci byli przesiedlani często w grani-

cach tych samych obwodów i rejonów, ale część z nich trafiła do wschodnich obwodów republik, a więc poza przedwojenne granice państwowe.⁷⁷ Uzyskane dotąd wiadomości o tych przemieszczeniach są fragmentaryczne. Ponieważ przesiedleńcy ci (podobnie jak przesiedleni do Besarabii) nie zostali poddani w miejscach swojego osadzenia rygorowi zesłania (czyli ograniczenia wolności), nie przedstawiono ich w zbiorczej tabeli represjonowanych zamieszczonej na końcu niniejszej publikacji.

Ujawnienie danych sowieckich rzuciło nowe światło na problem strat poniesionych w czasie deportacji i pobytu zesłańców w głębi ZSRR. Według szacunków polskich, tylko w trakcie transportu umierało około 10 procent wywożonych. Straty ludności polskiej, która w różny sposób trafiła w głąb ZSRR, oceniano rozmaicie, a z uwagi na zróżnicowanie objętych tymi wyliczeniami okresów — trudno porównywać uzyskane liczby. Wedle ocen rządu polskiego z 1941 roku, do zawarcia układu polsko-sowieckiego latem 1941 w sumie umrzeć miało 423 tysiące obywateli polskich.⁷⁸ Inne szacunki mówiły, iż do 1 października 1942 w więzieniach, obozach i miejscach zesłania zmarło 322 tysiące obywateli polskich, a nadto 93,8 tysiąca spośród uwolnionych w wyniku „amnestii”.⁷⁹ W 1944 roku rząd polski szacował straty osobowe obywateli polskich w ZSRR w latach 1940–43 na 270 tysięcy.⁸⁰ Przypuszczenie, że roczna śmiertelność wśród uwięzionych w latach 1940–42 sięgała 30 procent, a wśród zesłanych 10–15 procent, dała asumpt nawet do takich oszacowań, że w tym okresie zmarło w sumie w ZSRR około 900 tysięcy obywateli polskich.⁸¹

Zupełnie inaczej problem ten rysuje się w świetle dokumentacji sowieckiej. Wynika z niej, że według niepełnych danych do połowy 1941 roku spośród deportowanych w lutym 1940 zmarły 10 864 osoby (7,7 procent), zaś spośród deportowanych w czerwcu 1940 — 1855 osób (2,4 procent).⁸² W przypadku deportowanych w kwietniu 1940 nie dysponujemy tak szczegółowymi danymi statystycznymi, ale na podstawie dokumentacji NKWD ogólną liczbę zgonów w tej grupie do połowy 1941 roku można oszacować na nie więcej niż 2,5 procent populacji.⁸³ Wszystkie te dane dotyczą strat już w miejscach przymusowego osiedlenia, bez zgonów w czasie transportu, o których obecnie trudno wyrokować z uwagi na brak odpowiednich danych i prób stosownych obliczeń (z wyjątkiem czterech transportów z lutego–marca 1940 z zachodnich obwodów BSRR do Tajszetu w obwodzie irkuckim, w których straty okazały się nadszpiegowane małe i wyniosły niecałe 0,7 procent stanu osób wywiezionych tymi transportami⁸⁴). Śmiertelność wśród zesłańców deportowanych w toku wiosennej operacji 1941 roku była niemal równa stratom w transporcie.

W sumie zatem, od momentu osiedlenia do połowy 1941 roku, liczba zgonów wśród deportowanych w świetle danych sowieckich nie przekroczyła prawdopodobnie 15 tysięcy. Jak dotąd trudno mówić o weryfikacji tych danych. Na szczególną uwagę zasługuje jednak próba ustalenia śmiertelności w osadzie Majkain-Zołoto w Kazachstanie, z której wynika, iż spośród osiedlonych tam 1422 deportowanych do połowy 1941 roku zmarło co najmniej 129 osób (9 procent).⁸⁵ Jak-

kolwiek ustalenia te nie mogą stanowić podstawy do uogólnień, a tym bardziej do szacowania wskaźnika śmiertelności w latach następnych, to wskazują ważny kierunek i możliwości dalszych dociekań źródłowych.

Jak wielkie były straty osobowe po „amnestii”, określić bardzo trudno. Wprawdzie w okresie swego działania polska ambasada i placówki terenowe rejestrowały ludność polską i usiłowały także zewidencjonować przypadki śmierci, ale z oczywistych względów uzyskane dane nie były całkowicie wiarygodne, w części bowiem informacje o liczebności polskich skupisk miały jedynie przybliżony charakter, a z niektórymi grupami placówki te nie miały w ogóle kontaktu. Jeśli przyjąć, że w wyniku „amnestii” wolność odzyskało 389 041⁸⁶ obywateli polskich, a Ambasada RP w grudniu 1942 zarejestrowała ich 260 399⁸⁷, to po odjęciu ewakuowanych w szeregach armii i wraz z nią (ok. 116 tysięcy) różnica wyniosła około 13 tysięcy osób, wśród których byli jednak nie tylko zmarli, ale także zaginioni i nie zarejestrowani.

Władze sowieckie podawały sprzeczne informacje o liczebności „byłych obywateli polskich” (256 077 osób w okresie tzw. paszportyzacji⁸⁸, 215 851 osób według stanu z 15 stycznia 1943⁸⁹), a źródła tych rozbieżności nie są znane. Z kolei w maju 1944 Beria podawał, iż w okresie od sierpnia 1941 do końca 1943 roku zmarło 11 516 osób⁹⁰, co korespondowałoby z podaną wyżej liczbą około 13 tysięcy „brakujących” w grudniu 1942. Jednakże zgodnie z danymi Związku Patriotów Polskich i Zarządu Handlu Specjalnego Ludowego Komisariatu Handlu ZSRR, który zajmował się przydziałami żywności dla obywateli polskich, w kwietniu 1944 liczba „ewakuowanych byłych polskich obywateli zamieszkujących na terytorium ZSRR” wynosiła 289 700.⁹¹ Według zweryfikowanych danych (na dzień 20 czerwca 1944) miało ich jednak być w rzeczywistości co najmniej 329 225⁹², nie biorąc pod uwagę powołanych do armii Berlinga.

Niekompletne obliczenia ZPP sporządzone na początku 1945 roku mówiły o 236 237 osobach⁹³, a pełniejszy spis z grudnia 1945 (już po wyjeździe 22 058 osób) ustalił liczebność obywateli polskich na 271 474 osoby⁹⁴. Dane te z pewnością dalekie były od kompletności, jednakże pozwalają podać w wątpliwość dokładność informacji Berii z 1943 i 1944 roku. Hipoteza, iż liczba ofiar śmiertelnych wśród ludności polskiej w latach 1941–43 sięga 6–7 procent obywateli polskich zwolnionych na mocy „amnestii”⁹⁵ jest zatem przedwczesna. Trafny natomiast wydaje się wniosek, iż to właśnie na okres po sierpniu 1941 przypada największa część strat obywateli polskich, którzy znaleźli się w głębi ZSRR.⁹⁶

Warunki bytowe ludności, zwłaszcza aprowizacyjne, w kolejnych latach pogarszały się, postępowało wyczerpanie ludzi na skutek stałego niedożywienia, a często długotrwałego głodu, przy jednoczesnym znacznym obciążeniu ciężką fizyczną pracą i nasileniu chorób epidemicznych. Znaczna śmiertelność miała miejsce w trakcie przemieszczeń na obszarze ZSRR od jesieni 1941 do lata 1942. Liczne były ofiary śmiertelne w wyniku chorób epidemicznych i głodu w rejonach koncentracji ludności polskiej w Uzbekistanie, Kazachstanie i Kirgizji. Ambasada polska szacowała — jednak na podstawie fragmentarycznych i niepewnych informacji — że tylko epidemia tyfusu w republikach środkowoazjatyckich od grudnia

1941 do czerwca 1942 pochłoneła 10 procent spośród przebywających tam około 200 tysięcy obywateli polskich.⁹⁷ Wiele przypadków śmierci z chorób, głodu, wycieńczenia pracą ponad siły notowano praktycznie we wszystkich rejonach, gdzie istniały skupiska ludności polskiej.⁹⁸

Niezwykle trudnym, ale zarazem jednym z podstawowych zadań badawczych jest sporządzenie przynajmniej próby bilansu strat ludności deportowanej w trakcie jej całego pobytu w głębi ZSRR.

REPRESJE 1941–1944

Problematyka represji wobec obywateli polskich przebywających w ZSRR po „amnestii”, zarządzanej dekretem z 12 sierpnia 1941, jest dotąd stosunkowo słabo zbadana. Zresztą same postanowienia amnestyjne wykonywane były z ogromnymi oporami i szybko ograniczono ich zasięg. Najwyższa występująca w dokumentacji sowieckiej liczba obywateli polskich podlegających „amnestii” to 391 575 osób.⁹⁹ Wewnętrzne decyzje NKWD ograniczające zakres stosowania dekretu amnestyjnego i wyłączające spod jego działania liczne grupy obywateli polskich można uznać za formę represji wobec tychże obywateli. Według stanu z 27 września 1941 nie przywrócono wolności 49 735 osobom¹⁰⁰, co stanowiło 12,7 procent uprawnionych (ale zwalnianie na mocy amnestii odbywało się również w następnych miesiącach).

Najwięcej można powiedzieć o dwóch falach aresztowań, które dotknęły większe grupy obywateli polskich w latach 1942 i 1943. Natomiast pojedyncze przypadki, jak się wydaje w sumie dość liczne, wymykają się próbie oszacowania liczbowego. Pojawiająca się w dokumentach sowieckich informacja, że w okresie od „amnestii” do kwietnia 1944 aresztowano w sumie 3029 osób¹⁰¹, jest mało wiarygodna, bowiem prawdopodobnie odnosi się tylko do ludzi, których organa ZSRR uznawały za obywateli polskich zgodnie z sowiecką wykładnią z listopada 1941. Pewnych rezultatów spodziewać się można po zgromadzeniu większej liczby zestawień więźniów poszczególnych systemów obozowych. Na przykład — dane dotyczące obozów w rejonie Workuty wskazują, iż do obozów tych od połowy sierpnia 1941 do początku stycznia 1944 trafiło 239 osób aresztowanych po „amnestii”.¹⁰²

Wiosną 1942 władze sowieckie podjęły akcję skierowaną przeciw placówkom terenowym ambasady RP w ZSRR. Począwszy od 10 maja przeprowadziły aresztowania personelu tych placówek, obejmując nimi łącznie 118 osób. 9 z nich, posiadających paszporty dyplomatyczne, rychło zwolniono. Do końca października 1942 uwolniono kolejne 93 osoby, natomiast pozostałych 16 pracowników polskich placówek skazano na wieloletni pobyt w obozach. Za spóźnione „odpryski” tej sprawy uważa się aresztowania nielicznych już grup byłych mężów zaufania i ich współpracowników przeprowadzone w 1943 roku, które objęły kilkanaście osób.¹⁰³

Na znacznie szerszą skalę represje wobec obywateli polskich zastosowano w 1943 roku w związku z tzw. paszportyzacją. Akcję przymusowego wręczania obywatelom polskim sowieckich dokumentów przeprowadzono w okresie luty–maj 1943. Silny opór znacznej części ludności przełamany został za pomocą drastycznych represji.¹⁰⁴ Z materiałów NKWD wynika, że w trakcie tzw. paszportyzacji wypełnione zostały 190 942 ankiety, obywatelstwo sowieckie nadano 165 208 osobom (według innych danych 166 791), a 24 151 uznano za obywateli polskich (we wszystkich wypadkach chodzi wyłącznie o osoby dorosłe), zaś za odmowę przyjęcia paszportu sowieckiego skazano (gdzie indziej stwierdzono, że

aresztowano) 1583 osoby.¹⁰⁵ Jest wysoce prawdopodobne, że liczba ta obejmuje rzeczywiście wyłącznie skazanych. Przejściowo aresztowanych czy tylko przetrzymywanych krócej lub dłużej w więzieniach NKWD bez formalnego aresztowania było nieporównanie więcej. W większości przypadków dramatyczny opór Polaków został przecież przełamany perswazją, szantażem dotyczącym losów rodziny, a zwłaszcza dzieci, czy wręcz brutalną przemocą fizyczną¹⁰⁶, w związku z tym nie było potrzeby stosowania procedur sądowych.

Nie dysponujemy szerszymi informacjami o innych przypadkach aresztowań stosowanych po „amnestii” wobec obywateli polskich w ZSRR, oczywiście jeśli pominąć wskazywane w pamiętnikach aresztowania za przestępstwa kryminalne (kradzieże, pobicia itp.), bądź uznawane w ZSRR za kryminalne (np. zbieranie kłosów zbóż na ścierniskach czy pozostawionych na zimę w glebie warzyw). Oszacowanie, choćby bardzo przybliżone, liczby takich aresztowań i ewentualnych wyroków wymagałoby szczegółowych, żmudnych badań.

REPRESJE OD 1944 ROKU

Mimo intensywnych badań archiwalnych prowadzonych od 1990 roku¹⁰⁷, zgromadzenia w różnych zbiorach i bibliotekach znacznej liczby relacji i wspomnień (z których tylko niewielka część została opublikowana) oraz licznych zeznań składanych w ostatnich latach przed prokuratorami Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, wciąż jeszcze nie można podać dokładnych danych liczbowych dotyczących zasięgu represji dokonanych przez instytucje i organa sowieckie wobec Polaków po ponownym wkroczeniu Armii Czerwonej na ziemię II Rzeczypospolitej¹⁰⁸. Wynika to z ograniczonej dostępności do materiału archiwalnego, zróżnicowania sytuacji oraz stanu prawnego ziem wschodnich i Polski w granicach „pojałtańskich”. Konieczne są więc dalsze badania, ale przede wszystkim żmudna praca nad weryfikacją gromadzonych danych. Niemniej, dzięki zebranych w ramach „Indeksu Represjonowanych” materiałom i istniejącej literaturze¹⁰⁹, można przedstawić rodzaje i dynamikę represji oraz podjąć próbę oszacowania ich skali.

Raport obejmuje ludność polską zamieszkałą zarówno w granicach II Rzeczypospolitej, która w 1944 roku nadal znajdowała się na tych terenach, jak i mieszkańców Polski „pojałtańskiej”, aczkolwiek w wielu przypadkach trudno — i jest to jeden z powodów niepewności przedstawionych tu danych — na podstawie dokumentów ustalić narodowość osób represjonowanych.

W okresie od 1944 roku stosowane rodzaje represji generalnie można uznać albo za pozbawienie wolności, albo za jej ograniczenie. Pozbawienie wolności następowało w wyniku skazania osoby aresztowanej przez jeden z sowieckich sądów, trybunałów wojskowych lub Kolegium Specjalne (*Osoboje sowieszczanije*) przy NKWD–MWD–MGB ZSRR, albo — w przypadku tzw. internowanych — bez wyroku. Skazanych na karę pozbawienia wolności osadzano w „poprawczych obozach pracy” podległych GUŁAG-owi, a internowanych — w obozach jenieckich i kontrolno-filtracyjnych, podległych innym pionom NKWD–MWD ZSRR. Oprócz kary pozbawienia wolności sowieckie sądy i trybunały stosowały również karę śmierci (z wyjątkiem lat 1947–50, kiedy kara ta była zniesiona). W zbiorczej tabeli represjonowanych, zamieszczonej na końcu niniejszego raportu, skazani na ten najwyższy wymiar kary uwzględnieni są w liczbie aresztowanych.

Do ograniczenia wolności zalicza się natomiast deportacje ludności, poddanej zakazowi opuszczania miejsc zesłania w głębi ZSRR.

Pojęcie represji nie obejmuje tu zabitych w starciach zbrojnych lub podczas pacyfikacji oraz przesiedleń (tzw. ewakuacji) z dawnych Kresów Wschodnich na teren Polski w jej granicach powojennych.

Na podstawie wielu relacji i źródeł archiwalnych zauważyć można pewną prawidłowość w stosowaniu różnych rodzajów represji na wschód i na zachód od Bugu: aresztowani na dawnych Kresach Wschodnich najczęściej byli skazywani (tylko na Wileńszczyźnie i we Lwowie do zimy 1945 dosyć szeroko stosowano również internowanie), natomiast przytłaczającą większość aresztowanych przez wła-

dze sowieckie w latach 1944–45 na terenach Polski „pojałtańskiej” internowano — czyli pozbawiano wolności bez wyroku. A deportacje w tym okresie dotknęły tylko ludność zamieszkałą na dawnych Kresach (w powojennych granicach ZSRR).

Kresy Wschodnie II RP

Niektórzy historycy za pierwsze przejawy sowieckich represji wymierzonych przeciwko Polakom na ziemiach wschodnich II RP po zajęciu ich przez wojska niemieckie uważają akcje podejmowane od lata 1943 przez sowiecką partyzantkę na Białorusi i Wileńszczyźnie. Stanowisko takie opiera się na fakcie, iż działania te wynikały z dyrektyw KC KP(b) Białorusi (przebywającego w Moskwie), a więc były to akty dokonywane w imieniu państwa sowieckiego. Według szacunków, zabitych zostało około 1 tysiąca żołnierzy AK i „osób wspierających” oraz „dużo więcej” ludności cywilnej.¹¹⁰ Straty z rąk sowieckich partyzantów poniosła też polska ludność na Wołyniu, ale były one z pewnością mniejsze (główne straty powodowała tu polityka czystek etnicznych prowadzona przez ukraińskie ugrupowania nacjonalistyczne). Jednak stosownie do pojęcia represji, przyjętego w niniejszym raporcie, straty te nie zostały odzwierciedlone w tabeli zbiorczej.

Represji dokonywały właściwe sowieckie organa państwowe po wejściu Armii Czerwonej na terytorium II RP, co nastąpiło w styczniu 1944. Nie ma wiarygodnych przekazów o tych represjach w pierwszych miesiącach ich obecności. W relacjach z Wołynia znajdują się wprawdzie pojedyncze wzmianki o aresztowaniach wśród Polaków, jednak do chwili, gdy Armia Czerwona rozbroiła te jednostki 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK, które napierane przez Niemców przeszły przez linię frontu, aresztowań na szerszą skalę na tym terenie raczej nie było. Żołnierze 27 DP zostali „skłonieni” do wejścia w skład tzw. armii Berlinga (przysięgę złożyli 21 czerwca 1944), a część oficerów została internowana.

Z dotychczasowej literatury i znanych źródeł archiwalnych wynika, iż represje na szeroką skalę rozpoczęły się w związku z rozbrajaniem i likwidacją jednostek AK, które w ramach akcji „Burza” wzięły udział — w zasadzie w porozumieniu z lokalnymi dowódcami sowieckiej armii — w operacjach wyzwolenia niektórych miast. Pierwsze i największe tego typu przedsięwzięcie zostało przeprowadzone w dniach 17–19 lipca 1944 w rejonie Wilna, a podstawą była dyrektywa nr 220-145 Kwatery Głównej Armii Czerwonej. Zgodnie ze znanymi już dokumentami sowieckimi, podstępnie rozbrojono 7924 żołnierzy i oficerów. Około 2,5 tysiąca szeregowców puszczono wolno, oficerów internowano i skierowano do obozów w głębi Związku Radzieckiego, pozostałych zaś szeregowców wcielono do 361 pułku 31 Zapasowej Dywizji Piechoty Armii Czerwonej. Kwestia, czy ich pobyt w szeregach Armii Czerwonej był represją w tym samym znaczeniu, co przetrzymywanie internowanych w obozach jenieckich i kontrolno-filtracyjnych oraz przetrzymywanie skazanych w obozach GUŁAG-u — wymaga dodatkowych badań.

Akcje pacyfikacyjne i pościgowe za ocalałymi z pogromu kilkoma tysiącami

żołnierzy wileńsko-nowogródzkiej AK trwały przez cały sierpień, ale nie ma pełnych danych co do ich efektów.

Represje te znacznie ograniczyły polską konspirację¹¹¹, ale jej nie zlikwidowały. Toteż jesienią rozpoczęła się kolejna faza działań NKWD. 12 października 1944 wydany został wspólny rozkaz NKWD i NKGB (nr 001257/00388) „o likwidacji antysowieckiego podziemia”, na mocy którego w rejonach zagrożonych wzmocniono Wojska Wewnętrzne NKWD oraz zintensyfikowano werbunek sieci agenturalnej i rozbudowano działania operacyjne, w tym wysyłano w teren „oddziały pozorowane”. Do nadzoru nad akcją pacyfikacyjno-pościgową skierowano kilku wysokich rangą funkcjonariuszy z Moskwy: Abakumowa i Krugłowa do zachodnich rejonów Białorusi, Kobiułowa na Litwę. Brak, jak dotąd, pełnych danych dotyczących rezultatów tych działań.

Według niektórych szacunków, w drugiej połowie 1944 i w ciągu 1945 roku na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej zginęło w potyczkach około 2–3 tysiące i aresztowano (lub internowano) ponad 13 tysięcy żołnierzy.¹¹² Według tego samego szacunku, aresztowano około 7 tysięcy osób „wspomagających”.

Według innych ocen, na samej Litwie, tylko od lipca do końca 1944 roku, zabito 2574 i aresztowano 12 449 osób, zaś w zachodnich rejonach Białorusi od 1 czerwca 1944 do 1 marca 1947 aresztowano 13 329 osób.¹¹³ Z dokumentów tych jednak nie wynika, jaki był podział narodowy zabitych i aresztowanych. W każdym razie liczba aresztowanych Polaków była znacząca, skoro tylko w czterech konwojach, które wyruszyły z Wilna w głąb Rosji między 5 lutego a 16 maja 1945, znajdowało się 7247 internowanych¹¹⁴ — jak wynika z danych wojsk konwojowych NKWD, w zdecydowanej większości byli to Polacy¹¹⁵. Według tych samych danych, z ziem północno-wschodnich II RP tylko w ciągu 1945 roku wysłano do obozów GUŁAG-u 20 konwojów z około 8,7 tysiącami skazanych¹¹⁶, ale nie wiadomo, ilu wśród nich było Polaków oraz jaki procent stanowili przestępcy pospolici. Nie ma też żadnych danych o wielkości i strukturze populacji więziennej.

Biorąc pod uwagę powyższe dane, możliwy jest szacunek, że na ziemiach wcielonych do Litewskiej SRR i Białoruskiej SRR w latach 1944–47 przez organa sowieckie zostało zabitych nie mniej niż 3–4 tysiące oraz internowano i aresztowano (w większości wysyłając do odbycia kary w głąb Rosji) nie mniej niż 20–25 tysięcy Polaków.

Natomiast znacznie trudniej jest ustalić zasięg represji na obszarach wcielonych do Ukraińskiej SRR. Podobną akcją jak w rejonie Wilna, ale na mniejszą skalę — AK nie zdołała tu zmobilizować i skoncentrować tak wielu żołnierzy — przeprowadzono we Lwowie, gdzie NKWD uciekło się do takiego samego podstępu („zaproszenie” na rozmowy). Od 31 lipca rozpoczęły się fale aresztowań, które objęły z całą pewnością setki osób. Niestety, brakuje wiarygodnych danych co do ich faktycznych rozmiarów. Po rozbiciu jednostek sformowanych do akcji „Burza”, aktywność partyzancka AK na tych terenach była, jak się wydaje, znacznie słabsza niż na północ od nich, co przynajmniej po części wynikało z siły żywiołu ukraińskiego. W każdym razie dokumenty NKWD znacznie częściej mówią o UPA niż o polskiej konspiracji, która przeważnie miała charakter miejski.

Niektóre szacunki — na przykład 17 tysięcy aresztowanych Polaków w samym tylko Lwowie od końca lipca 1944 do stycznia 1945¹¹⁷ — nie są poparte wiarygodną dokumentacją. Największa operacja przeciwko Polakom została przeprowadzona (na mocy dyrektywy NKWD ZSRR nr 254) w dniach 3–15 stycznia 1945. Przewidywano aresztowanie w samym Lwowie „nie mniej niż 7 tysięcy ludzi”¹¹⁸, ale według danych sowieckich aresztowano ostatecznie około 2,1 tysiąca osób. Jak ostrożnie szacuje Grzegorz Hryciuk — zimą 1945 w całej Małopolsce Wschodniej aresztowano 2,2–3 tysiące Polaków, ale jednocześnie zwraca uwagę, iż osoby uwięzione „ze względu na patriotyczną postawę” stanowiły ponad połowę, resztę zaś stanowili Polacy, którzy podpisali *volkslistę*. Dane te bliskie są danym zawartym w informacjach Okręgowej Delegatury Rządu, w których pisano o 2,5 tysiąca aresztowanych we Lwowie w dniach 3–5 stycznia 1945.¹¹⁹

Według danych sowieckich z 15 kwietnia 1945, od początku roku skierowano do obozów około 3,5 tysiąca Polaków, w tym około 2,2 tysiąca ze Lwowa i około 900 osób z Drohobycza.¹²⁰ (większość aresztowanych kierowano do obozów w Donbasie). Ludność polska na tym obszarze w stosunkowo małym stopniu została objęta deportacjami, które Beria zarządził już 31 marca i 1 kwietnia 1944 — objęły one przede wszystkim Ukraińców.

Można szacować, że na terenie Małopolski Wschodniej i Wołynia w pierwszym okresie okupacji sowieckiej od wiosny 1944 aresztowano nie mniej niż 7–10 tysięcy Polaków.

Częściową odpowiedź na pytanie o zasięg represji (poza internowanymi żołnierzami AK) mogą dać statystyki GUŁAG-u. Najprawdopodobniej figurujący w nich Polacy pochodzili z ziem wcielonych do ZSRR i byli skazani przez różne instancje sowieckie. Według danych na dzień 1 stycznia danego roku w łagrach znajdowało się: w 1945 — 8306, w 1946 — 13 356 i w 1947 — 16 137 Polaków¹²¹. Tylko mała część spośród nich (3–5 procent) kwalifikowana była jako „obywatele polscy”, co zapewne oznacza, iż pochodzili z terenów na zachód od niemiecko-sowieckiej linii granicznej z 28 września 1939.

W sumie więc na całym terytorium ziem wschodnich II RP w latach 1944–47 było represjonowanych co najmniej 35–45 tysięcy Polaków, kilka tysięcy zaś zginęło w trakcie antypartyzanckich operacji NKWD.

System sowiecki utrzymał swój represyjny charakter także po dokonaniu podstawowej pacyfikacji tych terenów (jak również republik bałtyckich). Wynikało to zarówno z samej jego istoty, jak i bardziej doraźnych potrzeb. Jedną z nich była fala kolektywizacji, która zakończyła się dopiero w latach 1949–50. Nie mamy jednak konkretnych danych o Polakach, którzy podlegali „rozkułaceniu”, a więc i deportacji. Jeszcze do 1949 roku zdarzały się akcje podejmowane przez resztki polskiej konspiracji¹²² (także litewskiej czy ukraińskiej), nie wiadomo wszakże, ilu Polaków zostało aresztowanych i skazanych. W każdym razie liczba polskich więźniów GUŁAG-u aż do 1952 roku utrzymywała się na stałym poziomie rzędu 23–25 tysięcy, co oznaczało, iż ich stan był wciąż uzupełniany.

W 1951 roku w statystykach MWD pojawiła się natomiast kategoria „andersowcy”. Byli to żołnierze z Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie różnej naro-

dowości, ale głównie Polacy i Białorusini, którzy w latach 1945–47 wracali na ziemię ojczyste i w ramach oczyszczania terenu z „niepożądanego elementu” zostali wraz z rodzinami deportowani na Syberię.¹²³ Była to grupa licząca około 4,5 tysiąca osób.

Polska powojenna

Represje sowieckie wobec Polaków nie ograniczały się do tych, którzy zamieszkiwali tereny wcielone do ZSRR. Wraz z Armią Czerwoną na ziemie, które sam Stalin uznał za przynależne do Polski, wkroczyły rozmaite jednostki NKWD oraz grupy operacyjne NKGB i wojskowego kontrwywiadu „Smiersz”. Ich działalność była prostym przedłużeniem tej, którą prowadzono na Wileńszczyźnie czy we Lwowie — w kilka dni po zajęciu danego terenu przez wojska sowieckie (najczęściej z pomocą oddziałów AK zmobilizowanych w akcji „Burza”) przystępowano do rozbijania polskich jednostek.

Jednak, mimo licznych badań, wciąż nie ma definitywnej statystyki bezpośrednich represji. Największe skupiska osób aresztowanych i następnie internowanych znajdowały się w Białymstoku (odprawiono stąd 8 konwojów), Lublinie, Przemyślu i Sokołowie Podlaskim.¹²⁴ Ich brak na ziemiach na zachód od Wisły wynikał z faktu, iż na terenach, na które Armia Czerwona weszła w trakcie ofensywy styczniowej 1945 roku, Armia Krajowa nie ogłosiła wówczas akcji „Burza” (odwrotnie — została formalnie rozwiązana), w związku z tym nie było sytuacji, w której internowano by „naraż” kilka tysięcy osób, jak to było pod Wilnem czy w czasie wielkich obław jesiennych na Lubelszczyźnie i Białostocczyźnie.

Według obliczeń historyków rosyjskich, w 47 transportach, o których udało im się zebrać informacje, znalazło się około 53,3 tysiąca osób, w tym — według ich szacunków — liczba Polaków mogła sięgać nawet 48 tysięcy.¹²⁵ Z jednej strony wielkości te można uznać za minimalne, gdyż nie odnaleziono dokumentacji konwojowej wszystkich transportów. Ale z drugiej strony w tym samym zestawieniu uwzględnione zostały również konwoje z Wilna.

Z terenów Polski „pojałtańskiej” wywieziono we wspomnianych transportach około 40 tysięcy osób.¹²⁶ Znajdowali się wśród nich jednak nie tylko żołnierze AK czy innych formacji zbrojnych oraz uczestnicy konspiracji, ale także Polacy z ziem wcielonych do III Rzeszy, którzy podpisali tzw. III grupę narodowościową. Koncentrowano ich w kilku obozach przejściowych i filtracyjnych (największy znajdował się w Ciechanowie, skąd pierwszy transport wyruszył 7 lutego 1945).

Według danych sporządzonych przez polskie władze, z samego województwa pomorskiego wywieziono 12 391 osób (1821 spośród nich zmarło lub zginęło).¹²⁷ Wywożono też *eingedeutschów* z Pomorza Gdańskiego i Wielkopolski. Z przytaczanego powyżej zestawienia konwojów wynika, iż znaczna ich część (licząca około 25 tysięcy osób) wyruszyła w głąb Rosji z obozów w Ciechanowie, Działdowie, Świebodzinie i Grudziądzu, a więc najpewniej nie byli to żołnierze AK (choć i oni mogli tu trafić), ale osoby cywilne. Nie wiadomo, ilu wśród nich było Niemców, a ilu Polaków z III grupy. Można więc szacować, że z ziem Polski „po-

jałtańskiej” wywieziono zapewne około 12–13 tysięcy żołnierzy AK (i innych formacji, działaczy Delegatury Rządu etc.) oraz zapewne około 15–20 tysięcy *eingedeutschów*.

Akcja represyjna wobec Polaków specyficzny charakter przybrała na Górnym Śląsku, gdzie wkrótce po wkroczeniu Armii Czerwonej ogłoszono wezwanie do zgłoszenia się do „prac porządkowych”. Skoszarowano, a po kilku tygodniach wywieziono w głąb ZSRR (głównie do Zagłębia Donieckiego i na zachodnią Syberię) prawdopodobnie około 15 tysięcy robotników, w tym trudną do ustalenia część — ale zapewne mniejszą — stanowili etniczni Niemcy. Znana jest obecnie jedynie lista 9877 nazwisk, opublikowana w 1946 roku.¹²⁸

Obok wspomnianych działań represyjnych, które rozgrywały się po nadejściu frontu i bezpośrednio potem, wojska NKWD przez dłuższy czas prowadziły rozległe akcje pacyfikacyjne, „przecheszywały” teren, kontrolowały drogi i linie kolejowe, jednostki NKGB i „Smiersza” podejmowały zaś czynności operacyjne. Podstawowym czynnikiem aktywności sowieckiej na ziemiach Polski „pojałtańskiej” było NKWD, a w szczególności 64 Dywizja NKWD, powołana rozkazem nr 001266/44 z 13 października 1944, której jednostki rozlokowane były w województwach centralnych i wschodnich. Działała ona do wiosny 1947. Krócej funkcjonowały dywizje nr 62 i 63, powołane w lutym 1945 i mające jako obszar działania województwo białostockie — pierwsza pozostała do października 1945, druga do kwietnia 1945.

„Wyniki” aktywności tych dywizji nie są dotychczas znane, ale należy sądzić, że to one właśnie brały udział w kilku rozległych akcjach pacyfikacyjnych na terenie Białostocczyzny i Suwalszczyzny wiosną i latem 1945. Działalność 64 Dywizji jest lepiej udokumentowana. Do końca 1946 roku aresztowała około 63 tysięcy osób, trudno jednak określić, ilu wśród nich było żołnierzy niemieckich czy sowieckich dezertersów lub maruderów. Żołnierze AK, dezertersi i uchylający się przed poborem do wojska polskiego stanowili ponad 25 procent aresztowanych do końca 1944 roku¹²⁹ i prawdopodobnie około 7–8 procent aresztowanych w latach 1945–46¹³⁰. Nie można jednak ustalić, ilu wśród aresztowanych było cywilnych Polaków. Dywizja podejmowała też akcje pościgowe, w czasie których zabiło prawdopodobnie około 1 tysiąca polskich partyzantów.

Jednostki NKGB (na bezpośrednim zapleczu frontu także „Smiersz”) prowadziły rozpoznanie środowisk konspiracyjnych, ale nie wiadomo, ile wykonały działań operacyjnych, w wyniku których następowało aresztowanie. Najpoważniejszą i najsłynniejszą akcją było niewątpliwie podstępne (tradycyjne zaproszenie „na rozmowy”) aresztowanie i wywiezienie do Moskwy kierownictwa polskiej konspiracji, co skończyło się — jak wiadomo — procesem pokazowym („proces szesnastu”). Nie ma też danych mówiących, ile rozpracowań podjętych przez NKGB czy „Smiersz” było finalizowanych przez polskie służby bezpieczeństwa, ani też — odwrotnie — ile osób aresztowanych przez UB czy MO przekazywanych było w ręce sowieckie.

Nie zostały jeszcze podjęte systematyczne, oparte na źródłach archiwalnych, badania nad stratami ludności cywilnej, która stała się ofiarą zarówno wojsk wkra-

czających na ziemi polskie, jak i jednostek z zaplecza frontu oraz maruderów. Zjawiska te szczególnie nasilone były na ziemiach zachodnich wcielonych w 1939 roku do III Rzeszy, które żołnierze Armii Czerwonej traktowali jako niemieckie, a ich ludność — jako Niemców. Problem ten, jak również kwestie uzgodnionego demontażu czy po prostu grabieży mienia ogromnej wartości, znajduje się poza zainteresowaniem tego raportu. Podobnie nie wiadomo nic, poza wzmiankami o występowaniu takich faktów, na temat aresztowań Polaków przez kontrwywiadowcze służby NKWD przy Północnej Grupie Wojsk armii sowieckiej, co miało miejsce jeszcze na początku lat pięćdziesiątych.

Jak wynika z wyżej przytoczonych danych i oszacowań, można przyjąć, iż w okresie od stycznia 1944 do końca lat czterdziestych na ziemiach należących do II Rzeczypospolitej represjonowanych było około 80–95 tysięcy Polaków (nie licząc byłych obywateli polskich innych narodowości). W tym około 40–50 tysięcy aresztowanych, internowanych i deportowanych na ziemiach wschodnich, około 40–45 tysięcy aresztowanych i internowanych na ziemiach Polski „pojałtańskiej”. Można szacować, iż około 10 procent spośród nich zmarło w czasie konwojów, w więzieniach i obozach.¹³¹ Ponadto wysoce prawdopodobne jest, iż co najmniej 6–7 tysięcy zostało zabitych w potyczkach i po uwięzieniu oraz rozstrzelanych.

Niektóre spośród powyższych liczb zostały uściśnione w ostatnich latach, inne nadal noszą charakter orientacyjny. Bez wątplenia konieczne są dalsze badania, w tym zaś przede wszystkim sporządzenie indeksu osobowego na podstawie wszelkich dostępnych źródeł.

PODSUMOWANIE

Aktualny stan wiedzy o rozmiarach sowieckich represji przedstawiamy w tabeli zestawiającej podstawowe dane (str. 33). Podajemy liczby szacunkowe (wyjątek stanowi dokładna liczba rozstrzelanych jeńców) ustalone przez historyków w badaniach; w drugiej rubryce — liczby osób, których dane zostały imiennie zweryfikowane w „Indeksie Represjonowanych”; w ostatniej — przybliżone liczby możliwe do takiego zweryfikowania przy uwzględnieniu wszystkich źródeł, co do istnienia których Ośrodek KARTA ma całkowitą pewność (niemniej w czasie kwerend okazuje się czasem, że nie do wszystkich źródeł udaje się dotrzeć, a niektóre zawierają dane o innej liczbie osób).

W tabeli nie uwzględniamy represji wobec Polaków przed II wojną światową, ponieważ nie były one dotąd przedmiotem jakichkolwiek prac weryfikacyjnych. Nie były też podjęte podstawowe kwerendy archiwalne. W przyszłości powinny być w takim wyliczeniu obecne przynajmniej najbardziej drastyczne zbrodnie lat 1937–38.

Podana sumaryczna liczba represjonowanych przez ZSRR Polaków i obywateli polskich po 17 września 1939 — 570 387 osób — jest nieco większa niż w wydaniu raportu sprzed ponad dwóch lat. To dokładniejsze przybliżenie, ale nadal liczba szacunkowa, która będzie się zmieniała wraz z postępem badań. Jednak wszystko wskazuje, iż te zmiany nie będą już znaczne.

Pierwsza przedstawiona w tabeli kategoria represjonowanych — jeńcy wojenni i internowani 1939 roku (wyłączając jeńców zwolnionych po kilkutygodniowym zatrzymaniu oraz przekazanych Niemcom do grudnia 1939) — jest jednocześnie pierwszą grupą niemal w pełni udokumentowaną. W wyniku prac „Indeksu” zweryfikowano imiennie i opublikowano dane 41 457 jeńców. Możliwe będą w przyszłości nieznaczące dopełnienia w ramach tej grupy.

Dokumentowanie losów aresztowanych na Kresach Wschodnich podczas pierwszej okupacji sowieckiej (druga kategoria) zaawansowane jest w znacznie mniejszym stopniu. Dużo słabsza jest tu dostępność źródeł, a jeśli już stają się dostępne — są niekompletne. Tak jest w przypadku zestawień osób zrehabilitowanych (tom VI *Aresztowani w rejonie Lwowa i Drohobycza* oraz przygotowywane obecnie zestawienie dotyczące aresztowanych w zachodnich obwodach Białorusi) — dotarcie do spisów wszystkich osób aresztowanych i skazanych, a nie tylko tych, których w ciągu ostatniej dekady postanowiono zrehabilitować, okazuje się na razie niemożliwe.

Wyjątkowo kompletne jest zestawienie więźniów, którzy z wyrokiem trafili do łagrów w rejonie Workuty; zarazem jednak jest to odstępstwo (jedyne) od reguły przyjętej w „Indeksie Represjonowanych”. Podział represji na kategorie następuje zasadniczo zgodnie z pierwszą formą prześladowań. Kategoria wyjściowa to w tym wypadku: aresztowani na danym terenie; więźniem Workuty zaś można było się stać różnymi drogami. Niemniej taka forma udokumentowania aresztowanych daje szansę zbadania tych losów „od końca”, a to akurat zestawienie okazało się bardzo bogate informacyjnie.

Dlatego też planowany jest kolejny taki wykaz: więźniów polskich aresztowanych po 17 września 1939 i osadzonych w łagrach obwodu archangielskiego (na podstawie materiałów archiwalnych udostępnionych w Archangielsku). W kategorii „aresztowani na Kresach Wschodnich” perspektywy badawcze zależne są ściśle od dostępności źródeł posowieckich; może się okazać, że są one szersze niż realne dzisiaj, szacunkowe dane przedstawione w tabeli.

Deportowani w latach 1940–41 stanowią kolejną podaną w tabeli grupę represjonowanych, która staje się obecnie podstawowym zadaniem „Indeksu Represjonowanych”. Wprawdzie indywidualnych informacji o osobach deportowanych jest w krajowych archiwach bardzo dużo, jednak nigdzie w Polsce nie mają one cech kompletności. Do weryfikacji tych rozproszonych źródeł niezbędne są zestawienia sowieckie — niektóre z nich, po poszukiwaniach, udało się odnaleźć.

Prace docelowe nad tą kategorią już trwają, chociaż nie opublikowano jeszcze żadnego zestawienia (w tabeli ujęto dane przygotowywane do druku). Dotychczas uzyskano sowieckie dane dotyczące (w przybliżeniu): 56 tysięcy deportowanych do obwodu archangielskiego (łącznie z dziećmi urodzonymi na zesłaniu) — w Archiwum Urzędu Spraw Wewnętrznych w Archangielsku; 20 tysięcy deportowanych do Republiki Komi — w Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Syktywkarze; 11 tysięcy deportowanych do obwodu mołotowskiego (obecnie permskiego) — w Archiwum Urzędu Spraw Wewnętrznych w Permie. Dane te są sukcesywnie weryfikowane ze źródłami polskimi. Czyli na pewno uda się przedstawić los około 87 tysięcy osób. Co do ponad 80 tysięcy następnych jest to również bardzo prawdopodobne.

W najbliższym czasie zaplanowana jest kwerenda w Archiwum Urzędu Spraw Wewnętrznych w Wołogdzie, dzięki której możliwe jest uzyskanie danych 14 tysięcy osób deportowanych do obwodu wołogodzkiego. Rozpoznany stan zasobów archiwalnych w innych regionach Rosji daje szansę na pozyskanie kolejnych danych: 27 tysięcy osób deportowanych do obwodu swierdłowskiego, 9 tysięcy — do obwodu omskiego, a także części spośród 26 tysięcy deportowanych do obwodu nowosybirskiego (przebywających na zesłaniu w okręgu narymskim, w późniejszym obwodzie tomskim). Największych trudności przysparza pozyskanie materiałów źródłowych dotyczących osób deportowanych w kwietniu 1940 do Kazachstanu.

Liczebność kolejnej kategorii — aresztowanych w latach 1941–44 — szacuje się na 3 tysiące osób. Weryfikacja tych danych zależna jest od dotarcia do dokumentacji poszczególnych zespołów łagrowych, co jest trudne i nie daje szans na kompletność informacji. W „Indeksie” zweryfikowano jak dotąd jedynie nieliczną grupę osób, które trafiły do łagrow w rejonie Workuty.

Represje od stycznia 1944 objęły ponad 90 tysięcy osób — internowano 42 tysiące, aresztowano i deportowano 50 tysięcy (szacunki podane w tabeli). Do chwili obecnej zestawiono i zweryfikowano dane dotyczące 20 178 osób internowanych (uwięzionych bez wyroku), czyli około połowy internowanych Polaków i obywateli polskich wywiezionych w głąb ZSRR w latach 1944–45. Około 16 tysięcy spośród nich uwięziono wówczas za udział w Armii Krajowej i innych polskich orga-

L.p.	Rodzaj represji	Liczba represjonowanych ustalona w badaniach	Liczba represjonowanych zweryfikowana przez „Indeks”	Liczba represjonowanych możliwa do imiennego zweryfikowania przy obecnie ustalonych źródłach
REPRESJE 1939–1941				
I.	Jeńcy wojenni* i internowani	45 387	41 457	42 763
1.	Jeńcy rozstrzelani (Katyń, Charków i Twer)	14 587	14 463	14 463
2.	Jeńcy i internowani przebywający w niewoli do sierpnia 1941	26 200	25 115	25 500
3.	Jeńcy zmarli w latach 1939–41 i zaginieli przy ewakuacji	2 300	1 785	2 300
4.	Zwolnieni, aresztowani w obozach i przekazani Niemcom 1940–41	2 300	94	500
II.	Aresztowani na Kresach Wschodnich	110 000	14 505	24 106
1.	Aresztowani na terenie tzw. Zachodniej Ukrainy	65 000	7 261	15 000
2.	Aresztowani na terenie tzw. Zachodniej Białorusi	43 000	7 106	7 106
3.	Aresztowani na terenie Litwy	2 000	138	2 000
III.	Deportowani	320 000	9 171	170 000
1.	Deportowani 10 lutego 1940	140 000	2 900	96 000
2.	Deportowani 13 kwietnia 1940	61 000	0	7 000
3.	Deportowani w czerwcu 1940	79 000	6 220	60 000
4.	Deportowani w czerwcu 1941	40 000	51	7 000
REPRESJE 1941–1944				
IV.	Aresztowani	3 000	239	300
REPRESJE OD 1944 ROKU				
V.	Internowani 1944–45	42 000**	20 178	24 000
VI.	Aresztowani i deportowani	50 000	5 690	20 000
	RAZEM	570 387	91 240	281 169

* Liczba nie obejmuje jeńców zwolnionych oraz przekazanych Niemcom do grudnia 1939.

** Członkowie podziemia niepodległościowego stanowili ponad 40 procent tej liczby.

nizacjach podziemia niepodległościowego, a to stanowi co najmniej 80 procent wszystkich internowanych pod tym zarzutem. Udokumentowanie do końca tej grupy jest podstawowym zadaniem „Indeksu”.

Prace nad ostatnim zaplanowanym zestawieniem dotyczącym tej kategorii są w toku. Obejmuje ono osoby wywiezione w 1945 roku z Polski do trzech obozów w obwodach mołotowskim i swierdłowskim. Wśród tych uwięzionych znajdowała się ostatnia duża grupa członków AK (ponad 1100 osób) internowanych w ZSRR, których dane nie zostały dotychczas zweryfikowane. Pracami w najbliższych latach nie zostaną objęte jedynie znacznie mniejsze grupy uczestników polskiego podziemia internowanych w ZSRR, rozproszone po różnych obozach jeńческих.

W przypadku aresztowanych od 1944 roku zweryfikowano dane dotyczące 5690 osób uwięzionych w łagrach w rejonie Workuty. Planowane jest pozyskanie dokumentów dotyczących więźniów łagrów w obwodzie archangielskim, irkuckim, kiemierowskim, Kraju Krasnojarskim i Republice Komi.



Przyjęta w „Indeksie Represjonowanych” metoda okazała się skuteczna. W ten sposób udaje się ustalić historię wielu ludzi, także taką, którą system sowiecki próbował zatrzeć. Dzięki tej metodzie można też sprawdzić wiarygodność tajnej kiedyś dokumentacji statystycznej, co sprawia, że coraz lepiej wiemy, jaka była prawdziwa skala tamtych zbrodni.

Jeżeli Ośrodek KARTA będzie miał możliwość kontynuowania prac „Indeksu” w tempie, które udało się uzyskać w 2002 roku — do końca obecnej dekady możliwe będzie osiągnięcie stanu udokumentowania represji, jaki oszacowany został w trzeciej rubryce tabeli. Opisanie imiennie losów niemal połowy wszystkich represjonowanych w ZSRR oznaczałoby taką wiedzę, jaka u progu poprzedniej dekady była nie do wyobrażenia. Już dzisiaj efektem tej pracy stało się centrum danych, o którym można powiedzieć, że ma charakter informacyjnego pomnika pamięci narodowej.

Ośrodek KARTA serdecznie dziękuje instytucjom, których wsparcie finansowe umożliwiła obecnie realizację planów „Indeksu Represjonowanych”:

Instytutowi Pamięci Narodowej

Komitetowi Badań Naukowych

Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej (która finansuje kwerendy na Wschodzie)

PRZYPISY

1. Obszernie w tej kwestii: *Polsko-sowiecka wojna 1919–1920. (Ranije nie opublikowan-nyje dokumenty i materiały)*, cz. I–II, Moskwa 1994; I. Kostiuszko, *Polskoje nacyonalno-je mienszynstwo w SSSR (1920-je gody)*, Moskwa 2001, s. 28–58.
2. Zgodnie np. z zaleceniem wołyńskiego komitetu partii, trybowi rozkułaczania należało poddać w pierwszej kolejności „osoby narodowości polskiej”. Obszerne materiały w tej kwestii zawiera Państwowe Archiwum Obwodu Żytomierskiego.
3. Por.: Archiwum Akt Nowych, Ambasada RP w Moskwie, t. 95.
4. Podobne „łagodne” deportacje do wschodnich obwodów Białoruskiej SRR, Ukraińskiej SRR, a przede wszystkim do przejętej od Rumunii Besarabii miały miejsce w latach 1939–40, co również często „umyka” ze statystyk represji deportacyjnych. Szerzej zob.: *Sprawozdanie z dyskusji dotyczącej liczby obywateli polskich wywiezionych do Związku Sowieckiego w latach 1939–1941*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. XXXI, Warszawa 1996, s. 135–140 (głos w dyskusji E. Kowalskiej).
5. M. Iwanow, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939*, Warszawa–Wrocław 1991, s. 357–358.
6. Poprzedziła ją dyrektywa KC WKP(b) z 17 stycznia 1936.
7. N. Bugaj, „Specjalna teczka Stalina”: *deportacje i reemigracja Polaków*, „Zeszyty Historyczne” nr 107, Paryż 1994, s. 86.
8. Dane na podstawie materiałów archiwalnych. Zob.: H. Stroński, *Represje stalinizmu wobec ludności polskiej na Ukrainie w latach 1929–1939*, Warszawa 1998, s. 204.
9. M. Iwanow, *Pierwszy naród...*, s. 374.
10. Charakterystyczne, iż nawet badacz tego problemu M.P. Kościuk nie zdecydował się na podanie jakiegokolwiek szacunku — por.: „Czynnik polski” w *stalinowskiej polityce represyjnej lat 30. na Białorusi*, (w:) *Polska–Białoruś 1918–1945*, Warszawa 1994, s. 105–111.
11. Cyt. za: W. Michniuk, *Z historii represji politycznych przeciwko Polakom na Białorusi w latach trzydziestych*, (w:) *Polska–Białoruś...*, s. 112.
12. Por.: N. Pietrow, *Polska operacja NKWD*, „Karta” nr 11, 1993, s. 24–45; N.W. Pietrow, A.B. Roginski, „*Polskaja operacyja*” NKWD 1937–1938 gg., (w:) *Riepriessii protiv polakow i polskich graždan*, Moskwa 1997, s. 22–43.
13. „Ogółem aresztowano wówczas polskich szpiegów, dywersantów i członków organizacji powstańczych — 21 407 os[ób] [...] W trakcie trwania operacji skierowanej przeciwko polskiej agenturze zwolniono z braku udowodnienia winy — 451 [osób]” — raport NKWD BSRR „O rezultatach operacji przeciwko polskiej, niemieckiej i łotewskiej agenturze w BSRR”, (w:) R. Płatonau, M. Staszkiwicz, *Dzwie aperacyi suprac „woragau naroda”*, „Bielaruski gistoryczny czasopis” nr 1, 1993, s. 78.
14. „Rezultaty rozpatrzenia spraw śledczych przez NKWD ZSRR i przez Trójkę Specjalną NKWD BSRR”, (w:) tamże, s. 79 (sprawozdanie).
15. Według ustaleń N. Pietrowa, z liczby tej na Ukrainie represjonowano 53 641 osób, na Białorusi — 17 552, w obwodzie leningradzkim — 8117, w obwodzie moskiewskim — 4372. N. Pietrow, *Polska operacja...*, s. 40.
16. N.W. Pietrow, A.B. Roginski, „*Polskaja operacyja*” NKWD..., s. 33.
17. Por.: *Võimatu vakida (Niewozmożno molczat’)*, wyb. i oprac. H. Sabbo, t. I–II, Tallin 1996.
18. Por.: *Indeks Represjonowanych*, t. IX: *Jeńcy zmarli i zaginieni*, Warszawa 1999, s. 11–17.
19. Por. np.: *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów. Z przedmową Wł. Andersa*, Londyn 1982, s. 13; Z.S. Siemaszko, *W sowieckim osaczeniu 1939–1943*, Londyn 1991, s. 36–62.
20. Por. np.: P. Żaroń, *Obozy jeńców wojennych w ZSRR w latach 1939–1941*, Warszawa–Londyn 1994, s. 7 nn.

21. *Katyń. Dokumenty zbrodni*, t. I: *Jeńcy nie wypowiedzianej wojny. Sierpień 1939 – marzec 1940*, Warszawa 1995; t. II: *Zagłada. Marzec–czerwiec 1940*, Warszawa 1998; t. III: *Losy ocalałych*, Warszawa 2001.
22. W kwestii generalnego bilansu polskich jeńców wojennych zob.: *Informacja naczelnika 2. Wydziału Zarządu ds. Jeńców Wojennych i Internowanych NKWD ZSRR mjr Denisowa o Polakach przetrzymywanych w obozach jenieckich NKWD ZSRR w latach 1939–1941 (5 XII 1943)*, (w:) *Katyń. Dokumenty zbrodni*, t. II, s. 413–415.
23. Por.: *Wyciąg z protokołu Biura Politycznego KC WKP(b) z 3 XII 1939*, (w:) *Katyń. Dokumenty zbrodni*, t. I, s. 297.
24. *Notatka przewodniczącego KGB ZSRR A. Szelepina z 9 marca 1959*, (w:) *Katyń. Dokumenty zbrodni*, t. I, s. 416–420.
25. *Katyń. Dokumenty zbrodni*, t. II, s. 344.
26. Do marca 1940 z Budowy NKWD nr 1 uciekło 1229 jeńców, z których NKWD udało się zatrzymać zaledwie 67.
27. *Indeks Represjonowanych*, t. IX, s. 15.
28. Oba rozkazy zob.: *Katyń. Dokumenty zbrodni*, t. III, s. 55–56, 90–91.
29. Rosyjskie Państwowe Archiwum Wojskowe, Zespół (*Fond*) 1/p, inwentarz (*opis*) 3a,teczka (*dielo*) 1, karty (*listy*) 82–86 (dalej podawane będą skróty od nazw rosyjskich).
30. Ulbroka koło Rygi — jeden z obozów internowania (obok Lilaste, Litene i Siguldy), w których władze łotewskie osadziły polskich wojskowych po zerwaniu stosunków dyplomatycznych z II Rzeczpospolitą (18 września 1939).
31. Według rejestracji przeprowadzonej przez łotewskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, w republice znalazło się ponad 1500 byłych wojskowych armii polskiej. W obozach internowania zarejestrowano około 900 z nich, pozostali bądź wyjechali do Francji i Finlandii, bądź ukrywali się.
32. Por.: *Võimatu Vaikida...*, s. 1101–1121.
33. Co jest niemal tożsame z danymi A. Głowackiego (*Sowieci wobec Polaków na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej 1939–1941*, Łódź 1997), który najdokładniej z historyków polskich badał te kwestie. Ustalił on ogólną liczbę internowanych obywateli polskich przewiezionych z Litwy i Łotwy na 5186 osób (tamże, s. 219); natomiast wskaźnik Polaków wśród internowanych określił na podstawie archiwaliów na 98,2 procent (tamże, s. 220).
34. Por.: A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków...*, s. 254–255.
35. Archiwum Państwowe Federacji Rosyjskiej, F. 9479s, op. 1, d. 61, l. 120.
36. Zob. np.: Z.S. Siemaszko, *W sowieckim...*, s. 72–74; P. Żaroń, *Ludność polska w Związku Radzieckim w czasie II wojny światowej*, Warszawa 1990, s. 123, 132.
37. A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków...*, s. 298; K. Jasiewicz, *Obywatele polscy aresztowani na terytorium tzw. Zachodniej Białorusi w latach 1939–1941 w świetle dokumentacji NKWD/NKGB*, „Kwartalnik Historyczny” nr 1, 1994, s. 114.
38. S. Kalbarczyk, *Wykaz łagrów sowieckich, miejsc przymusowej pracy obywateli polskich w latach 1939–1943*, cz. II, Warszawa 1997, s. 23.
39. O.A. Gorłanow, A.B. Roginski, *Ob ariestach w zapadnych oblastiach Bielorusii i Ukrainy w 1939–1941 gg.*, (w:) *Riepriessii...*, s. 97.
40. W. Roman, *Konspiracja polska na Litwie i Wileńszczyźnie, wrzesień 1939 – czerwiec 1941. Lista aresztowanych*, Toruń 2001, s. 88, 93.
41. A. Gurjanow, *Sowieckie represje wobec Polaków i obywateli polskich w latach 1936–1956 w świetle danych sowieckich*, (w:) *Europa NIE prowincjonalna. Non-provincial Europe*, pod red. K. Jasiewicza, Warszawa–Londyn 1999, s. 973.

42. *Indeks Represjonowanych*, t. VI: *Aresztowani w rejonie Lwowa i Drohobycza*, Warszawa 1998; t. X cz. 1: *Więźniowie łagrów w rejonie Workuty*, Warszawa 1999.
43. W.I. Adamuszko, N.W. Iwanowa, *Litości... Represje w obwodzie wilejskim w dokumentach 1939–1941*, Warszawa 1996.
44. O.A. Gorłanow, A.B. Roginski, *Ob ariestach...*, s. 105.
45. Tamże, s. 109.
46. Zob.: *Listy katyńskiej ciąg dalszy. Straceni na Ukrainie. Lista obywateli polskich zamordowanych na Ukrainie na podstawie decyzji Biura Politycznego WKP(b) i naczelnych władz państwowych ZSRR z 5 marca 1940 roku*, „Zeszyty Katyńskie” nr 4, Warszawa 1994; *Ukraiński ślad Katynia*, oprac. Z. Gajowniczek, Warszawa 1995.
47. A. Kokurin, *Ewakuacja więźniów — w dokumentach Zarządu Więziennictwa NKWD*, (w:) *Drogi śmierci. Ewakuacja więźniów sowieckich z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej w czerwcu i lipcu 1941*, Warszawa 1995, s. 84–85; D. Boćkowski, *Czas nadziei. Obywatele Rzeczypospolitej Polskiej w ZSRR i opieka nad nimi placówek polskich w latach 1940–1943*, Warszawa 1999, s. 42.
48. *Zbrodnicza ewakuacja więźniów i aresztów NKWD na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej w czerwcu–lipcu 1941 roku*, Warszawa 1997.
49. *Ewidencja Berii*, „Karta” nr 11, 1993, s. 128.
50. S. Kot, *Rozmowy z Kremlem*, Londyn 1959, s. 84.
51. O.A. Gorłanow, A.B. Roginski, *Ob ariestach...*, s. 96.
52. P.B. [B. Podoski], *Polska Wschodnia 1939–1941*, Rzym 1945, s. 10.
53. J. Siedlecki, *Losy Polaków w ZSRR w latach 1939–1986*, Londyn 1987, s. 84.
54. S. Kalbarczyk, *Wykaz łagrów...*, s. 25.
55. *Indeks Represjonowanych*, t. X cz. 1, s. 14.
56. W.N. Ziemskow, *GUŁAG (istoriko-socyologiczeskij aspekt)*, „Socyologiczeskije issledowanija” nr 6, 1991, s. 15.
57. *Indeks Represjonowanych*, t. X cz. 1, s. 14.
58. *Stalin and the Poles. An Indication of the Soviet Leaders*, London 1949, s. 69; *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. 3, Londyn 1950, s. 34–36; *W czterdziestym nas matko na Sybir zesłali... Polska a Rosja 1939–42*, pod red. J.T. Grossa i I. Grudzińskiej-Gross, Londyn 1983, s. 8; K. Kersten, *Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej*, Wrocław 1974, s. 35.
59. P. Żaroń, *Ludność polska...*, s. 132.
60. Szczegółowo o stanie badań do połowy 1998 zob.: S. Ciesielski, *Masowe deportacje z ziem wschodnich II Rzeczypospolitej w latach 1940–1941 i losy deportowanych. Uwagi o stanie badań*, (w:) *Wschodnie losy Polaków*, pod red. S. Ciesielskiego, Wrocław 1997, s. 85–116.
61. Zob. np. taki plan dla obwodu drohobyckiego: *Deportacyji. Zachidni zemli Ukrajiny kincia 30–ch – poczatku 50–ch rr. Dokumenty, materiały, spohady*, t. 1, Lwów 1996, s. 72–79. Plan dla powiatu dziśnińskiego w obwodzie wilejskim zob.: *Deportacje Polaków z północno-wschodnich ziem II Rzeczypospolitej 1940–1941*, pod red. B. Groniek i G. Jakubowskiego, Warszawa 2001, s. 74–79, a dla całej tzw. Zachodniej Białorusi: tamże, s. 106–120.
62. A.E. Gurjanow, *Polskije spiecpierieselency w SSSR w 1940–1941 gg.*, (w:) *Riepriessii...*, s. 114–136; A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków...*, s. 320–402; I. Biłas, *Represywno-karalna systema w Ukraini 1917–1953. Suspilno-politycznyj ta istoryko-prawowyj analiz*, Kyjów 1994, t. 1, s. 153; A.F. Chackiewicz, *Aresztowania i deportacje ludności zachodnich obszarów Białorusi (1939–1941)*, (w:) *Polska–Białoruś...*, s. 146; *Deportacje Polaków...*, s. 176–177.
63. W.S. Parsadanowa, *Dieportacyja nasielenija iz Zapadnoj Ukrainy i Zapadnoj Bielorusii w 1939–1941 gg.*, „Nowaja i nowiejszaja istorija” nr 2, 1989, s. 32.

64. Zob. szczegółowo: S. Ciesielski, G. Hryciuk, A. Srebrakowski, *Masowe deportacje sowieckie w okresie II wojny światowej*, Wrocław 1994, s. 46.
65. A. Gurjanow, *Cztery deportacje 1940–41*, „Karta” nr 12, 1994, s. 114–136.
66. I. Biłas, *Represywno-karalna systema...*, t. 2, s. 195.
67. A. Gurjanow, *Cztery deportacje...*, s. 114–136; A.E. Gurjanow, *Polskije...*, s. 115.
68. A. Gurjanow, *Cztery deportacje...*, s. 114–136; *40–50-je gody: posledstwija dieportacyi narodow (Swidietielstwujut archiwy NKWD–MWD SSSR)*, pod red. N.F. Bugaja, „Istorija SSSR” nr 1, 1992, s. 123. Szerzej zob.: S. Ciesielski, *Polacy w Kazachstanie w latach 1940–1946. Zesłańcy lat wojny*, Wrocław 1996.
69. A.E. Gurjanow, *Polskije...*, s. 119.
70. I. Biłas, *Represywno-karalna systema...*, t. 2, s. 156; A.F. Chackiewicz, *Aresztowania i deportacje...*, s. 153; *Deportacyji...*, s. 108; *Deportacje Polaków...*, s. 230.
71. A.E. Gurjanow, *Polskije...*, s. 119.
72. W.S. Parsadanowa, *Dieportacyja nasilenija...*, s. 32, 34, 36; W.N. Ziemskow, *Spiecposielency (po dokumentacyi NKWD–MWD SSSR)*, „Socjologiczeskije issledowanija” nr 11, 1990, s. 7.
73. I. Biłas, *Represywno-karalna systema...*, t. 2, s. 196–199.
74. W.S. Parsadanowa, *Dieportacyja nasilenija...*, s. 28, 32.
75. N.F. Bugaj, „*Specjalnateczka Stalina*”..., s. 107–108.
76. A.E. Gurjanow, *Massztaby dieportacyi nasilenija w głub’ SSSR w maje–ijunie 1941 g.*, (w:) *Riepriessii...*, s. 151, 156, 158, 159.
77. A. Głowacki, *Soweci wobec Polaków...*, s. 400–402.
78. E. Wróbel, J. Wróbel, *Rozproszeni po świecie*, Chicago 1992, s. 17, 20.
79. P.B. [B. Podoski], *Polska Wschodnia...*, s. 14.
80. Archiwum i Muzeum Instytutu gen. W. Sikorskiego w Londynie, sygn. A.5/41.
81. *Stalin and the Poles...*, s. 81, 84; W. Wielhorski, *Los Polaków w niewoli sowieckiej (1939–1956)*, Londyn 1956, s. 21–22.
82. S. Ciesielski, G. Hryciuk, A. Srebrakowski, *Masowe deportacje...*, s. 61; A.E. Gurjanow, *Polskije...*, s. 124.
83. Szerzej zob.: S. Ciesielski, *Polacy...*, s. 46.
84. Por.: A.E. Gurjanow, *Polskije...*, s. 121.
85. S. Alexandrowicz, *Zesłańcy zmarli w Majkainie–Zołoto (marzec 1940–wrzesień 1941). Przyczynę do określenia wskaźnika zgonów specprieriesteleńców*, (w:) *Europa NIE prowincjonalna...*, s. 1015.
86. *Z archiwów sowieckich*, t. III: *Konflikty polsko-sowieckie 1942–1944*, oprac. W. Roszkowski, Warszawa 1993, s. 169.
87. D. Boćkowski, *Czas nadziei...*, s. 246.
88. *Z archiwów sowieckich*, t. III, s. 172.
89. Tamże, s. 37. Z treści opublikowanego tam pisma Berii wynika jednak, że rzeczywista liczba obywateli polskich 15 stycznia 1943 powinna wynosić 274 309 osób.
90. Tamże, s. 169. W tym samym dokumencie Beria podawał, że na terenie ZSRR nadal przebywało wówczas ok. 221 tysięcy byłych obywateli polskich, nie licząc 36 510 wcielonych do armii Berlinga.
91. *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 8: *Styczeń 1944–grudzień 1945*, Warszawa 1974, s. 123.
92. Tamże, s. 124–126.
93. I. Blum, *Żołnierze Armii Polskiej w ZSRR (stan osobowy, skład socjalny, czynniki integrujące)*, Warszawa 1967, s. 92–96.

94. P. Żaroń, *Ludność polska...*, s. 276–283.
95. D. Boćkowski, *Czas nadziei...*, s. 246.
96. Tamże, s. 247.
97. Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, t. 25, k. 95.
98. Szerzej zob.: *Życie codzienne polskich zesłańców w ZSRR w latach 1940–1946. Studia*, pod red. S. Ciesielskiego, Wrocław 1997, s. 216–220.
99. Taką liczbę przekazał Beria Stalinowi 1 października 1941 (*Z archiwów sowieckich*, t. I: *Polscy jeńcy wojenni w ZSSR 1939–1941*, Warszawa 1992, oprac. W. Materski, s. 85), natomiast A. Wyszynski podał ambasadorowi S. Kotowi liczbę 387 932 osób podlegających tzw. amnestii (S. Kot, *Rozmowy...*, s. 85).
100. *Z archiwów sowieckich*, t. I, s. 85 (Wyszynski komunikował o 42 421 takich osobach).
101. *Z archiwów sowieckich*, t. III, s. 171.
102. *Indeks Represjonowanych*, t. X cz. 1, s. 14.
103. S. Kalbarczyk, *Wykaz łagrów...*, s. 94–97.
104. Wiele informacji o przebiegu tzw. paszportyzacji zawierają dokumenty zgromadzone w tzw. Archiwum Stanisława Kota (Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, sygn. 93, k. 204–230) oraz liczne pamiętniki. *Sumaryczny raport S. Gackiego, pierwszego sekretarza Ambasady RP w ZSRR*, zob.: *Paszportyzacja*, „Karta” nr 10, 1993, s. 117–129.
105. N.F. Bugaj, „*Specjalnateczka Stalina*”..., s. 112; *Z archiwów sowieckich*, t. III, s. 171.
106. Zob. szerzej: *Życie codzienne...*, s. 240–242.
107. Znaczną ich część wykonali rosyjscy historycy i archiwiści, których prace koordynował Ośrodek Badań, Informacji i Upowszechniania (NIPC) „Memorial”.
108. Czyli od 5 stycznia 1944.
109. Z ważniejszych publikacji monograficznych i źródłowych odnoszących się bezpośrednio do omawianego tu okresu można wymienić m.in.: A. Bubnys, *Walka NKGB–NKWD z polskim podziemiem na Litwie w drugiej połowie 1944 – na początku 1945*, (w:) *Rok 1944 na Wileńszczyźnie*, Warszawa 1996; N.F. Bugaj, „*Specjalnateczka Stalina*”...; I. Caban, *Polacy internowani w ZSRR w latach 1944–1947. Transporty i obozy*, Lublin 1990; W. Jastrzębski, *W dalekim, obcym kraju. Deportacje Polaków z Pomorza do ZSRR w 1945 r.*, Bydgoszcz 1990; *NKWD i polskie podziemie. Z dokumentówteczki specjalnej Stalina*, pod red. A.F. Noskowej, Kraków 1999; *NKWD o Polsce i Polakach. Rekonesans archiwalny*, Warszawa 1996 [tom zawiera 4 referaty i wybór dokumentów]; *Powrót żołnierzy AK z sowieckich łagrów*, Warszawa 1995 [wybór dokumentów]; *Represje NKWD wobec żołnierzy podziemnego Państwa Polskiego w latach 1944–1945*, t. 1–2, Siedlce 1995; *Riepriessii...*, [dla okresu od 1944 roku tom zawiera 4 referaty i 2 zestawy danych statystycznych]; *Teczka specjalna J.W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946*, Warszawa 1998. Próbę ogarnięcia danych liczbowych o wywózkach podjął też A. Skrzypek w artykule *Wywózki Polaków do ZSRR w latach 1944–1945*, (w:) „Acta Universitatis Lodzensis, Folia Historica” nr 73, 2001, s. 145–178.
110. H. Piskunowicz, *Zwalczanie polskiego podziemia przez NKWD i NKGB na kresach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, (w:) *Wojna domowa czy nowa okupacja? Polska po roku 1944*, Wrocław 1998, s. 53.
111. Pomijamy tu problem konspiracji ukraińskiej, litewskiej i (mniej licznej) białoruskiej. Należy jednak zaznaczyć, iż w niektórych sprawozdaniach zbiorczych NKWD nie ma jasnego podziału narodowościowego „band”. Jak można sądzić na podstawie dotychczas znanych źródeł, polska konspiracja była najsilniejsza na Wileńszczyźnie i Nowogródzczyźnie, znacznie mniej aktywna w Galicji i na Wołyniu. W zachodnich rejonach USRR głównym przeciwnikiem były wciąż oddziały UPA, a niektóre polskie grupy lokalnej samoobrony zostały nawet „zalegalizowane” jako oddziały *istriebitielnyje*, pozostające pod nadzorem NKWD.

112. H. Piskunowicz, *Zwalczanie...*, s. 70.
113. A. Chmielarz, *Likwidacja podziemia polskiego na Nowogródzczyźnie i Wileńszczyźnie (lipiec 1944 – lipiec 1945)*, (w:) *Z dziejów Armii Krajowej na Nowogródzczyźnie i Wileńszczyźnie (1941–1945)*. *Studia*, Warszawa 1997, s. 194.
114. Wykazy osób wywiezionych z Wilna czterema transportami — 5 lutego do Stalinogorska, 22 lutego do Donbasu, 10 marca i 15 maja do Saratowa — zostały zweryfikowane w ramach „Indeksu Represjonowanych” (tomy IV, VII i VIII).
115. N.J. Jelisiejewa, P.A. Aptiekar, I.M. Nagajew *et al.*, *Katalog eszelonow s internirowanyymi polakami, otprawlennymi w glib`SSSR*, (w:) *Riepriessii...*, s. 221–223.
116. Tamże, s. 224–225.
117. E. Jaworski: *Lwów. Losy mieszkańców i żołnierzy Armii Krajowej w latach 1939–1956*, Pruszków 1999, s. 158.
118. G. Hryciuk, *Ciężkie dni Lwowa. Akcja masowych aresztowań we Lwowie w styczniu 1945 r.*, „*Studia z historii najnowszej*”, Wrocław 1999, s. 22.
119. J. Węgierski, *Aresztowania członków organizacji „Nie” w Małopolsce Wschodniej*, „*Zeszyty Historyczne WiN-u*” nr 5, 1994, s. 11.
120. I. Biłas, *Represywno-karalna systema...*, t. 2, s. 540.
121. W.N. Ziemschow, *GULAG...*, s. 26. Według obliczeń S. Sigaczowa, który badał zarówno obozy, jak i „kolonie pracy”, w 1946 roku było łącznie 17 775 Polaków, a w 1947 — 23 393. W zestawieniu *Więźniowie łagrów w rejonie Workuty* figuruje 5690 Polaków i obywateli polskich aresztowanych od 1944 roku — zob. *Indeks Represjonowanych*, tom X cz. 2.
122. Zob. m.in. K. Krajewski *Działalność obwodu AK Szczuczyn–Lida w latach 1945–1949*, (w:) *Europa NIE prowincjonalna...*, s. 790.
123. Zob. spis około 950 deportowanych w: *Spod Monte Cassino na Sybir. Deportacja byłych żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie z Białorusi, Litwy i Ukrainy w 1951 r.*, oprac. P.P. Romaniuk, Warszawa 1998. Ponadto część „andersowców” została aresztowana i skazana.
124. N.J. Jelisiejewa, P.A. Aptiekar, I.M. Nagajew *et al.*, *Katalog...*, s. 219–225.
125. Tamże, s. 218.
126. Z całą pewnością z ziem Polski „pojałtańskiej” wywieziono do Borowicz (obóz jeniecki nr 270) 4893 osoby, do Stalinogorska (obóz kontrolno-filtracyjny nr 283 i obóz jeniecki nr 388) 3597 osób, do Riazania (obóz jeniecki nr 178–454) 615 osób, do Ostaszkowa (obóz jeniecki nr 41) 3072 osoby — zob. *Indeks Represjonowanych*, tomy IV, VII i XIII.
127. M. Golon, *Na marginesie książki Włodzimierza Jastrzębskiego*, „*Zapiski Historyczne*” z. 2–3, 1994, s. 88.
128. Zob. *Spis polskich obywateli — górników wywiezionych do ZSRR z początkiem 1945 r. z terytorium Górnego i Opolskiego Śląska. Generalny Pełnomocnik Rzeczypospolitej Polskiej dla Spraw Repatriacji*, Poznań 1946, Centrum Przemysłu Węglowego; oryginał w Bibliotece Narodowej BN–III 1.994.093 chr.; Z. Woźniczka, *Z Górnego Śląska do sowieckich łagrów*, Katowice 1996.
129. Zapewne część spośród nich deportowano w głąb ZSRR.
130. A. Chmielarz, *Działania 64 Dywizji Wojsk Wewnętrznych NKWD przeciwko polskiemu podziemiu*, (w:) *Wojna domowa...*, s. 79, 80.
131. Niektóre konwoje były „konwojami śmierci” — np. w konwoju, który wyruszył z Dębłina 16 lutego 1945 zmarło 316 z 2018 konwojowanych; niektóre obozy miały niezwykle wysoką śmiertelność — np. w obozie w Krasnowodzku zmarło w ciągu kilku miesięcy 45 procent więźniów; *NKWD o Polsce i Polakach...*, Warszawa, s. 68, 69.